

ISSN 1425-8730

KWARTALNIK GMINY TURAWA

NR 1/56/2004

Cena 2 zł

BIERDZANY ♦ KADŁUB TURAWSKI ♦ KOTÓRZ MAŁY ♦ KOTÓRZ WIELKI ♦
LIGOTA ♦ OSOWIEC ♦ RZĘDÓW ♦ TURAWA ♦ WĘGRY ♦ ZAKRZÓW ♦ ZAWADA

● Działalność kulturalna DFK w Kotorzu Małym



Młodzieżowy zespół śpiewaczy „Sterentaler”.

ciąg dalszy na stronie 8

Ponadto w numerze:

Jezioro Turawskie „pod lupą”	2
Lekcja wrażliwości	3
Finanse - informacje	4
Wspólne chórne śpiewanie	5
Miało iść w ruinę, tętni życiem	6
Klub „ZGODA”	9
O naszych rolnikach	10
W naszym Domu Dziecka ...	12
Ferie w Zawadzie	13
Znaczenie aktywności ruchowej	14
Strażacy w muzeum	16
Fabryka w Osowcu	17
Dobrze wiedzieć	17
Sport w gminie	20-23

*Zdrowych i wesołych
Świąt
Wielkanocnych
życzy
redakcja
kwartalnika „Fala”*



Jezioro Turawskie „pod lupą”

Niedobra ekologiczna kondycja Jeziora Turawskiego i jej fatalne skutki dla rozwoju turystyczno-gospodarczego regionu jest niezaprzeczalnym faktem. Powtarzający się od kilku lat zakwit glonów w sezonie letnim jest tego namacalnym dowodem.

Różnorodne hipotezy, wypowiadane także na łamach mediów, próbujące wytłumaczyć bezpośrednie przyczyny eutrofizacji (czyli nadmiernego rozwoju glonów - w tym toksycznych sinic) Jeziora Turawskiego nie znalazły do tej pory wiarygodnego poparcia.

Warunkiem „zakwitu sinicowego” jest nadmierna zawartość substancji odżywczych (tak zwanych biogenów) w wodzie, do których zaliczamy w pierwszej linii związki azotu i fosforu. Pochodzić one mogą ze źródeł naturalnych (np. uwalnianie wskutek rozkładu obumarłej substancji organicznej, odchody ptactwa wodnego) albo też są produktem działalności człowieka (ścieki komunalne i przemysłowe, sztuczne i naturalne nawożenie pól czy też przemysłowa hodowla ryb).

W przypadku Jeziora Turawskiego założyć możemy kilka potencjalnych źródeł biogenów takich jak: dopływy ciekami powierzchniowymi (Małą Panwią, Libawą, Rosą, kanałem w Jedlicach, rowem melioracyjnym poniżej Szczedrzyka), dopływy z wodami podziemnymi (w tym przecieki z nieszczelnych szamb w otoczeniu zbiornika), nielegalne zrzuty powierzchniowe nieczystości płynnych czy też bogate w substancje odżywcze zalegające na dnie zbiornika osady. Mając na uwadze gwałtowny wzrost natężenia eutrofizacji Jeziora Turawskiego od 1998 roku, czyli po powodzi '97, należy spodziewać się, że właśnie osady dennie, które podczas powodzi z pewnością zostały w zbiorniku skumulowane, mogą mieć znaczący wpływ na „przeżyźnienie” akwenu.

Aby zaradzić problemowi zakwitu glonów i przywrócić Jezioro Turawskie do pełnych funkcji użytkowych należy przeprowadzić odpowiednie zabiegi rekultywacyjne. Wybór optymalnej, nieszkodliwej dla środowiska i skutecznej metody rekultywacji zbiornika możliwy będzie jednak dopiero po stwierdzeniu rzeczywistego stanu zanieczyszczenia całego systemu jeziora (wody, organizmów żywych, osadów, itd.), zbilansowaniu dopływu oraz odtworzeniu obiegu substancji che-

micznych, a w szczególności biogenów.

W tym celu powołany został przez Biuro Pełnomocnika Rządu RP do Spraw „Programu dla Odry 2006” interdyscyplinarny program naukowy pod nazwą „Ocena stanu ekologicznego Jeziora Turawskiego w celu opracowania działań na rzecz jego poprawy”. Koordynację projektu powierzono Instytutowi Nauk Geologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego. W prace badawcze, których realizację rozpoczęto jesienią ubiegłego roku, zaangażowanych jest dziewięć instytucji z kraju i zagranicy. Zakres prac, które potrwają do końca 2004 roku obejmuje między innymi: intensywne opróbowanie i analitykę chemiczną wód powierzchniowych i podziemnych, osadów dennych, badania biologiczne i toksykologiczne, specjalistyczne obserwacje meteorologiczne, badania parametrów hydrogeologicznych, szczegółowe pomiary batymetrii (głębokości) zbiornika, badania georadarowe dna, pomiary stężeń cezu w osadach, oraz doświadczenia nad biologiczną utylizacją osadów organicznych.

Jesienią ubiegłego roku przeprowadzono na terenie zbiornika wstępne prace pomiaru głębokości, pierwsze testy georadarowe (bezinwazyjna penetracja wgłębna dna zbiornika), oraz badania zagęszczenia podłoża pomocne w wyborze technologii prowadzenia sondowań osadów. Na terenie komunalnej oczyszczalni ścieków w Kotorzu Małym zamontowano i uruchomiono specjalistyczną stację pomiarową meteorologiczno-hydrogeologiczną, gromadzącą różnorodne dane o środowisku, które wykorzystane zostaną do późniejszych obliczeń hydrogeologicznych i hydrologicznych.



Jesienią ubiegłego roku przeprowadzono pierwsze próby ręcznego sondowania podłoża.

W celu pozyskania próbek oraz pomiaru ważnych parametrów hydrogeologicznych trwają odwierty badawcze w otoczeniu i wewnątrz zbiornika. W pięciu ośrodkach badawczo-naukowych trwają właśnie specjalistyczne badania laboratoryjne prób osadu oraz wód podziemnych i powierzchniowych pobranych zarówno z samego jeziora jak i z jego dopływów. Na podstawie uzyskanych danych opracowany zostanie numeryczny model hydrogeologiczny strefy Jeziora Turawskiego oraz trójwymiarowy model zalegających osadów dennych obrazujący poszczególne typy sedymentów w zależności od ich zanieczyszczenia. Prace badawcze wspomagane są także analizą aktualnych zdjęć satelitarnych tego rejonu. Wszystkie dane posłużą do wykonania obliczeń koniecznych do opracowania metody rekultywacji zbiornika. Wybór odpowiedniej technologii oczyszczenia Jeziora

Jezioro Turawskie pod lupą

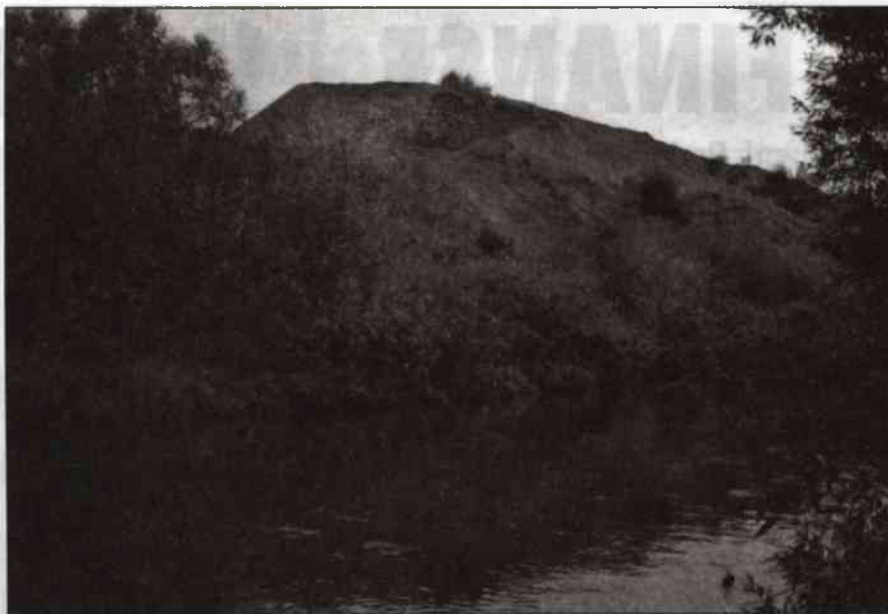
Dokończenie ze strony 2

Turawskiego jest jednym z najważniejszych celów trwających prac badawczych. Metoda ta musi przede wszystkim zapewnić wysoką skuteczność oraz trwałe, wieloletnie rezultaty. Spodziewane, wysokie koszty konieczne do realizacji takich zabiegów muszą być optymalnie zaplanowane - z tego powodu zdecydowano się na tak obszerne badania. Nie do pomyslenia byłaby rekultywacja zbiornika tak zwaną „metodą prób i błędów”!

Opracowany projekt badawczy spotkał się z aprobatą i aktywną pomocą opolskich instytucji i organizacji pozarządowych. Należy tu podkreślić zaangażowanie Urzędu Gminy Turawa oraz Stowarzyszenia na Ratunek Jeziorom Turawskim, pomoc Urzędu Marszałkowskiego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Opolu czy też aktywny udział w pracach projektowych Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska i Uniwersytetu Opolskiego. Problem Jeziora Turawskiego znalazł również zrozumienie u administratora obiektu - Dyrekcja Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu podjęła decyzję o odbudowaniu zbiornika wstępnego w Jedlicach (prace trwają) oraz dołoży wszelkich starań w celu utrzymania w sezonie letnim możliwie wysokiego stanu wody dla celów turystyczno-rekreacyjnych.

Aby zbiornik turawski efektywnie zrehabilitować i zabezpieczyć czystość jego wody na następne lata konieczne są działania dużo szersze. Przepływająca przez Górny Śląsk rzeka Mała Panew niesie ze sobą wielkie ilości różnorodnych substancji szkodliwych, które kumulowane są następnie w Jeziorze Turawskim. Należy zatem dążyć do uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej i zablokowania zrzutów zanieczyszczeń przemysłowych w całej zlewni górnej Małej Panwi. Dotyczy to również problemu tak zwanej „starej hałdy” w Ozimku, której niezabezpieczony, zanieczyszczony odpad przemysłowy wypłukiwany jest od lat przez wody opadowe bezpośrednio do rzeki Mała Panew, a następnie osadzany w Jeziorze Turawskim (między innymi w pogłębianym właśnie zbiorniku wstępnym!).

Problem ochrony środowiska w Województwie Opolskim dotyczy wszystkich jego mieszkańców. Wysokie standardy i normy Unii Europejskiej z zakresu ochrony wód są już dzisiaj obowiązującym w Polsce prawem, którego nieprzestrzega-



Niezabezpieczona hałda odpadu po hutniczego w Ozimku jest jednym ze źródeł zanieczyszczeń Jeziora Turawskiego.

nie pociągać będzie odpowiednie konsekwencje. Dotyczy to również lokalnej społeczności odpowiedzialnej za nielegalne odprowadzanie ścieków do gruntów i wód powierzchniowych czy też „dzikie” depozytowanie śmieci w lasach wokół Jeziora Turawskiego. Wielonarodowa społeczność Śląska Opolskiego z dużym udziałem Mniejszości Niemieckiej może również w zakresie ekologii stać się przykładem dla innych regionów. Intensywne kontakty gospodarczo-kulturowe i więzi rodzinne wielu mieszkańców regionu z sąsiadami zza Odry powinny ułatwić przejście proekologicznych doświadczeń wypracowanych przez wiele lat w krajach Unii Europejskiej.

W kwestii edukacji z zakresu ochrony środowiska i wsparcia we wprowadzaniu nowoczesnych, czystych technologii mile widziane byłoby większe zaangażowanie aktywnych na Opolszczyźnie organizacji politycznych.

Artur Skowronek

Adres autora:

Dr Artur Skowronek
Geoconsult Skowronek & Wróbel GbR
Callinstraße 30
D-30167 Hannover

Lekcja wrażliwości

Wrażliwość na otaczające człowieka środowisko jest jedną z miar człowieczeństwa, dlatego już od najmłodszych lat powinniśmy wyrabiać w dzieciach poczucie odpowiedzialności za środowisko i wrażliwość na organizmy w nim żyjące bo: „Obojętnego na niedolę zwierząt i ludzi niedola nie wzruszy”.

Szczególna rola przypada szkole, która przy wsparciu rodziców ma obowiązek kreować tę wrażliwość poprzez zrozumienie środowiska naturalnego, zrozumienie zależności w nim zachodzących oraz zrozumienie wpływu działalności człowieka.

Oprócz działań statutowych poprzez lekcje przyrody, religii i wychowawcze szkoła musi podejmować działania praktyczne ukazujące przykłady realizacji przez dzieci po-

zytywnych zachowań na miarę ich możliwości w bezpośrednim otoczeniu.

Zainspirowani w tym duchu uczniowie PSP w Osowcu podjęli jesienią 2003 r. szereg inicjatyw, które miały na celu udzielanie pomocy będącym w potrzebie zwierzętom. W ramach tego dzieci przeprowadziły zbiórkę żołądź i kasztanów na dokarmianie zwierzyny leśnej w okresie zimy.

Po wzruszającej wizycie w schronisku dla bezdomnych zwierząt w Opolu zorganizowana została zbiórka karmy, koców, starej odzieży na rzecz podopiecznych tego schroniska.

Przy współpracy z rodzicami uczniowie wykonali i zawiesili w szkolnym ogrodzie piękne karmniki, dokarmiając w nich przez

Dokończenie na stronie 10

FINANSE - INFORMACJE

Szanowni Państwo,

Budżet Gminy Turawa w 2004 r. jest porównywalny z budżetem w roku ubiegłym jednak znacznie zwiększyły się zadania własne Gminy.

Od 1.01.2004 gminy nie otrzymują zwrotu środków finansowych za:

- dożywianie uczniów
- dodatki mieszkaniowe

– oświetlenie ulic powiatowych i wojewódzkich.

By następował rozwój gminy staramy się pozyskiwać środki finansowe z zewnątrz tj. z UE, fundacji i programów krajowych oraz sponsorów.

Poniższa tabela przedstawia:

Plan pozyskania środków na rozwój gmin ze źródeł unijnych

Rok	Umiejscowienie	Kwota	Środki
2004	Osowiec/Węgry - kanalizacja	1,9 mln	SAPARD
2005 - 2006	Kotórz Mały - kanalizacja	3,7 mln	Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
	Zawada - kanalizacja	5,2 mln	
	Węgry - kanalizacja	3,1 mln	
2006 - 2007	Kotórz Wielki - kanalizacja	1,5 mln	Fundusz Spójności
	Brzeg południowy - kanalizacja	2,0 mln	
2008	Marszałki - kanalizacja	3,0 mln	Fundusz Spójności
	Brzeg północny - kanalizacja	2,5 mln	
2004 - 2006	ul. Dobrodzieńska - Ligota Turawska	205 tys.	Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
2004 - 2005	ul. Kolonia - Zakrzów Turawski	165 tys.	Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
2005 - 2006	Remont ośrodka zdrowia w Osowcu		Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
2004 - 2006	ścieżka spacerowa w sołectwie Turawa nad Jeziorem Średnim:	400 tys.	Europejski Fundusz Orientacji Gwarancji Rolnych - "Odnowa Wsi"

W ramach programu Ikonka złożyliśmy zapotrzebowanie na trzy komputery z dostępem do internetu w Gminnej Bibliotece w Turawie. Otrzymaliśmy wyposażenie pracowni komputerowej do Szkoły Podstawowej w Osowcu o wartości 70.000 zł z projektu „Pracownia Internetowa w szkole podstawowej” edycja 2004.

W tym miejscu chciałem serdecznie podziękować 2 przyjaciółom, z którymi przez kilka lat pracowałem. Są to byli mieszkańcy naszej gminy **Peter Halupczok** oraz **Christian Płachta**. Obaj są właścicielami firm budowlanych w Niemczech, a dzięki częstym przyjazdom w rodzinne strony doskonale znają problemy finansowe gminy.

Firma PETER'S postanowiła w tym roku wspomóc nasze gimnazjum w Tura-

wie i to dzięki **Petrowi Halupczokowi** w gimnazjum zostało wymienionych 10 okien o łącznej wartości 11.500 zł. Z kolei właściciel firmy Zeitkraft **Christian Płachta** z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia firmy przekazał 1000 Euro na Przedszkole w Węgrach oraz 500 Euro na Przedszkole w Zakrzowie Turawskim. Uroczystości te odbyły się nad Jeziorem Turawskim. Nie jest to ich jedyna pomoc. W ubiegłym roku zaopatrzyli w sprzęt sportowy LZS w Kotorzu Małym oraz LZS w Węgrach a Peter Halupczok wymalował kilka pomieszczeń w Domu Dziecka w Turawie oraz wspomógł finansowo OSP w Kotorzu Wielkim.

Dziękuję serdecznie za pamięć o Gminie Turawa, za przekazane środki finansowe i za chęć dalszej współpracy.

Życzę również wielu sukcesów w życiu osobistym i dalszego rozwoju firm.

Jest wielu bezimiennych sponsorów, rodziców i nauczycieli, którzy w miarę swych możliwości wspierają nasze szkoły i przedszkola datkami finansowymi oraz pracą. Z serca im wszystkim w imieniu swoim i dzieci dziękuję.

**Wójt Gminy Turawa
Waldemar Kampa**



W okresie ferii na terenie Gminy Turawa, odbyło się zimowisko dla dzieci ze szkół podstawowych „Biała zima” 2004, finansowane z funduszy alkoholowych.

Zimowisko trwało od 02.02.2004 do 06.02.2004 r. Wzięły w nim udział dzieci ze szkół: w Kadłubie Turawskim, w Kotorzu Małym, w Kotorzu Wielkim, w Ligocie Turawskiej, w Osowcu, w Turawie, w Węgrach i Zawadzie. W zimowisku uczestniczyło 585 dzieci. Opiekowało się nimi 33 nauczycieli. Ich wynagrodzenie wyniosło 6.830 zł, a koszty całego zimowiska – 18.475,88 zł.



Informacja o pracy Rady Gminy w okresie grudzień 2003 - luty 2004 r.

W omawianym okresie Rada Gminy odbyła 3 sesje.

Na sesji w dniu 5.12.2003 roku przyjęto stawki podatkowe na 2004 rok i zatwierdzono plan zagospodarowania przestrzennego przysiółka Trzęsina.

Rada Gminy zaniepokojona stanem służby zdrowia postanowiła wystąpić z apelem do Narodowego Funduszu Zdrowia. W swoim wystąpieniu radni zwrócili uwagę, iż warunki konkursu na świadczenie usług medycznych na 2004 rok narzucone POZ przez Narodowy Fundusz Zdrowia zagrażają zdrowiu mieszkańców gminy Turawa oraz dalszemu funkcjonowaniu POZ na terenie gminy. Stanowisko Rady Gminy przesłano również do Ministerstwa Zdrowia i Opolskiego Oddziału NFZ. Ponadto radni wysłuchali informacji o realizacji inwestycji gminnych w 2003 roku.

Na sesji w dniu 19.12.2003 roku przeanalizowano wstępnie projekt budżetu na 2004 rok, a stałe komisje Rady Gminy dokonały podsumowania swej pracy w 2003 roku.

Wspólne chóralne śpiewanie



Już trzy lata wspólnego śpiewania mają za sobą członkowie chóru parafialnego przy kościele pod wezwaniem Świętego Michała w Kotorzu Wielkim.

Można więc pokusić się o pierwsze podsumowania. Niewątpliwie dużym osiągnięciem jest już sam fakt istnienia chóru bezim prób i wymogów narzucony przez prowadzącą chór, panią **Annę Pecelę** spowodował, że co mniej wytrzymali zrezy-

gnowali ze wspólnego muzykowania. Dla tych, którzy pozostali nastał czas wytężonej pracy nad kształtowaniem często surowych głosów i opanowaniem trudnej sztuki chóralnego śpiewu.

Dziesiątki godzin spędzonych na próbach zaczęły przynosić oczekiwane rezultaty. Poprzeczka możliwości chóru wędrowała coraz wyżej a wraz z nią repertuar i skala jego trudności. Baczny obserwator

i pierwszym cenzorem postępów chóru był i nadal pozostaje ksiądz **Józef Swolany**, proboszcz parafii w Kotorzu Wielkim, który coraz częściej w różne uroczystości kościelne wplatał opracowane przez chór utwory i pieśni. Jednocześnie z dumą i powodzeniem promował go na terenie dekanatu. Dzięki temu członkowie chóru mieli okazję kilkakrotnie ubogacać muzycznie uroczystości parafialne w Szczedrzyku i Dębskiej Kuźni.

Najbardziej pracowitym dla chóru był zawsze okres świąt Bożego Narodzenia. Na minione święta chór opracował 14 kolęd, które w całości zaprezentował podczas koncertu w kościele parafialnym w Kotorzu Wielkim oraz częściowo podczas wspólnego kolędowania mieszkańców Turawy i Marszałek oraz Kotorza Małego.

Aktualnie w trakcie prób „szlifowane” są utwory tematycznie związane z okresem postu i Świąt Wielkanocnych.

Korzystając z okazji pragnę tą drogą zachęcić wszystkich, którym śpiewanie sprawia przyjemność do spróbowania własnych sił i zasilenia szeregów naszego chóru. Serdecznie zapraszam.

Jan Stonoga

Finanse - Informacje

Dokończenie ze strony 4

Następnie radni podziękowali za wieloletnią pracę i współpracę z Radą Gminy odchodzącym z końcem 2003 r. na emeryturę pracownikom Urzędu Gminy, którzy zostali specjalnie na tę sesję zaproszeni.

Ostatnia sesja w omawianym okresie odbyła się w dniu 23.01. br. Podczas tej sesji Rada Gminy przyjęła:

- budżet i plan gospodarczy na 2004 rok,
- gminny program rozwiązywania problemów alkoholowych na 2004 rok,
- wieloletni plan inwestycyjny na lata 2004-2008,
- plany pracy poszczególnych komisji stałych na 2004 rok.

Na sesji tej Wójt Gminy złożył sprawozdanie ze swej pracy w II półroczu 2003 roku.

W omawianym okresie Rada Gminy podjęła łącznie 22 uchwały, w tym: w sprawie zmiany budżetu gminy, określenia stawek podatkowych na 2004 rok, zatwierdzenia taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzania ścieków, sprzedaży działek, upoważnienia kierownika GOPS do wydawania decyzji administracyjnych, przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrzeża Jezior Turawskich i przysiółka Trzęsiny, wystąpienia ze Związku Gmin Śląska Opolskiego oraz zmiany Statutu Gminy Turawa.

Kazimiera Ptaszyńska

Miało iść w ruinę, tętni życiem



„Tam, gdzie relacje z władzami gminnymi są dobre placówki rozwijają się wspaniale. Cała energia społeczna idzie na budowanie

i tworzenie, a nie na walkę i okopywanie się na zdobywanych pozycjach.”

Polska wieś XXI wieku. Często jedynym miejscem spotkań jest sklep, czasem bar, w niedzielę wszyscy wybierają się do kościoła. Młodzi ludzie siedzą wieczorem na przystanku, bądź przed telewizorem popijając piwo. Wydaje się, że nikomu na niczym nie zależy. Czas płynie powoli. Każdy każdego zna. Panuje senna atmosfera.

Jednak w naszej wsi sytuacja ta zaczęła zmieniać się na lepsze.

1 września 2003 r. W Społecznej Szkole Podstawowej w Węgrach zadzwonił dzwonek obwieszczający rozpoczęcie roku szkolnego. W nowy rok szkolny wkraczaliśmy pełni obaw czy utrzymamy się z samej subwencji oświatowej, ale również z nowymi nadziejami i pełni ochoty do pracy.

Chciałabym pogratulować zarządowi Stowarzyszenia Rodziców „Przyjazna Szkoła”, któremu przewodniczy pan **Adam Prochota**, oraz wszystkim rodzicom z Węgier, Kolanowic i Kotorza Małego, tego, iż starczyło im odwagi na podjęcie decyzji zorganizowania małej szkoły w Węgrach. Wiem, że to niełatwe, zawsze trudno zrobić coś od początku, coś zupełnie nowego, ale przecież najciekawsze są takie wyzwania, bo pójście przetartym szlakiem nie jest satysfakcjonujące. Rodzice wzięli inicjatywę w swoje ręce, zdecydowali się podjąć ryzyko i przejąć zamkniętą placówkę. Zbuntowali się przeciwko likwidacji szkoły, a więc pozornie podważyli decyzję samorządu, co prowadzi do konfliktu na płaszczyźnie władza lokalna – mieszkańcy wsi. Stała się widoczna różnica interesów. Samorząd w zamknięciu „niewydajnej” placówki widzi rozwiązanie gminnych kłopotów finansowych. Dla mieszkańców utrata szkoły, jedynego ośrodka kulturalnego we wsi, oznacza wyrok. Jest to przecież ich szkoła, którą sami budowali, jest to serce wsi. Szkoła stanowi dla nich niezwykłą wartość.

To przejęcie inicjatywy jest istotą programu „Mała Szkoła”. Na tym polega jego fenomen. Powoli cała wieś zaczyna się zmieniać. Szkoła skupia wokół siebie coraz więcej osób, Stowarzyszenie pro-

wadzi coraz ciekawsze działania. Wieś się budzi.

Społeczność, która zdecyduje się na przejęcie szkoły, musi sprostać najróżniejszym wyzwaniom. Jednym z nich jest założenie stowarzyszenia, ustalenie jego statutu, rejestracja w sądzie. Szkoła musi uzyskać pozytywną opinię Kuratorium, Sanepidu i PPOŻ. Ponadto należy uzyskać zgodę urzędu gminy na użyczenie budynku szkoły. Tak założona placówka, zgodnie z odrębnymi przepisami MEN uzyskuje uprawnienia szkoły publicznej. Otrzymuje więc subwencję oświatową w tej samej wysokości (w przeliczeniu na jednego ucznia), co szkoły prowadzone przez gminę. **SZKOŁA PROWADZONA PRZEZ STOWARZYSZENIE JEST SZKOŁĄ BEZPŁATNĄ.**



Najwięcej do stracenia mają nauczyciele. Tracą wszystkie przywileje wynikające z Karty Nauczyciela, ich pensje są uszczuplone, a czas pracy wydłużony. Decydując się na pracę w takiej szkole potwierdzili jednak, co to znaczy powołanie nauczycielskie: najpierw dobro dziecka, potem interesy własne.

Ale w tym wszystkim najważniejsze są oczywiście nasze dzieci. Stworzyliśmy im sześcioklasową szkołę na miejscu, gdzie są u siebie. Nie tracą czasu na dojazdy, uczą się w szkole, w której nauczyciele znają ich rodziny, a co za tym idzie ich problemy. Tylko w takiej szkole osobowość ucznia może być wszechstronnie kształtowana, a każdy z nich może być traktowany indywidualnie. W naszej szkole istnieją bardzo dobre

Dokończenie na stronie 7

Miało iść w ruinę, tętni życiem

Dokończenie ze strony 6

relacje pomiędzy dziećmi starszymi i młodszymi. Uczniowie naszej szkoły czują się bezpiecznie, otacza ich rodzinna atmosfera, mają możliwość zaistnienia, ich inicjatywy są wspierane.

Nasza szkoła jest otwarta dla społeczności (budynek, działania i programy) i bardzo autonomiczna. Ponadto bogata oferta wypoczynku i zajęć pozalekcyjnych sprawia, że szkoła jest czynna cały rok. Stanowi ona centrum kultury i ośrodek edukacji.

CO OFERUJEMY?

- * życzliwą, przyjazną każdemu atmosferę;
- * informatykę od klasy pierwszej;
- * nauczanie dwóch języków obcych – j. angielski i j. niemiecki od klasy pierwszej;
- * praca z uczniami dyslektycznymi, rozmowy z pedagogiem szkolnym;
- * wspólne wyjazdy do teatru, filharmonii, kina;
- * szeroką gamę zajęć popołudniowych w kółkach zainteresowań rozwijających pasje plastyczne, muzyczno-wokalne, literackie, taneczne, matematyczne;
- * współpraca z zagranicznym partnerem (nasze dzieci mieszkały w Niemczech a następnie rewizytowały gości w swoich rodzinach); wymiana przybliży naszym uczniom Europę.
- * W ramach programu profilaktycznego szkoły „Miejsca ciekawe w naszej okolicy” rajdy do ciekawych zakątków naszej gminy;
- * Malarski plener z uczniami Szkoły Plastycznej z Opola z okazji Święta Niezapominajki;
- * Ciekawe zajęcia przez dwa tygodnie w czasie wakacji ze studentami Uniwersytetu Opolskiego i nauczycielami naszej szkoły.

Nasza szkoła została zakwalifikowana do międzynarodowego projektu LINGANO zorganizowanego przez fundację Transcultur. Program ma wspierać kreatywność plastyczno-muzyczną uczniów, wzbudzać ciekawość świata, języków i poznawać sąsiednie kraje. W ramach tego programu będziemy gościć w naszej szkole specjalistów z różnych krajów, którzy poprowadzą zajęcia z dziećmi i nauczycielami.

W grudniu braliśmy udział w Jarmarku Bożonarodzeniowym przed Katedrą Opolską, przedstawiliśmy tam Jasełka oraz piękny świąteczny stragan, zajęliśmy I miejsce i zdobyliśmy magnetofon, a efek-

tem końcowym jest nagranie naszej pierwszej płyty z kołędami i jasełkami pt.: „Wigilijna Dobranocka”.

W szkole odbywają się zajęcia Ogniska Muzycznego: nauka gry na fortepianie, klarnecie, trąbce, gitarze, flecie, saksofonie.

Mamy też niespodziankę dla dzieci, które po raz pierwszy rozpoczną naukę w naszej szkole. UWAGA!!! Stowarzyszenie Rodziców „Przyjazna Szkoła” w Węgrach zakupi wszystkim dzieciom komplet podręczników do klasy pierwszej.

Mamy za sobą pierwsze półroczcie, już teraz możemy powiedzieć, jak wiele wspólnie z mieszkańcami naszej wsi zdołaliśmy dokonać. Jedna czy kilka osób nie dałoby rady mu sprostać. Dla takiej inicjatywy potrzeba ogromnego zaangażowania. Żadna z próśb czy kolejnych zadań nie została bez oddźwięku. Wiele pomysłów rodzi inicjatywy mieszkańców i uczniów. Wspólnie działając uczymy się szacunku dla naszej pracy.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego rodzice pomalowali salę dla dzieci z klasy pierwszej, zrobili ławeczki na boisku szkol-

nym, wyremontowali salę gimnastyczną i wyrównali boisko. We wrześniu i październiku trwały prace przy nowym placu zabaw dla klas I-III, w grudniu z zaoszczędzonych funduszy przeprowadziliśmy kompletny remont kolejnej klasy (wymiana oświetlenia, ogrzewania, podłogi, mebli). Wszystkie prace wykonali sami rodzice. Wzbogaciła się również nasza baza pomocy dydaktycznych.

Nikt nam nie obiecywał, że będzie łatwo i ani przez chwilę nie żałowaliśmy podjętych decyzji. Szkoda, że tyle negatywnych, fałszywych i krzywdzących opinii pada pod adresem naszej szkoły. A przecież to jest takie proste, zamiast plotkować wystarczy przyjechać, zobaczyć, zapytać się. A może to tylko zwykła zazdrość???

Bardzo serdecznie dziękuję za wspólną współpracę Zarządowi Rodziców „Przyjazna Szkoła”, wszystkim rodzicom, nauczycielom, dzieciom, Ochotniczej Straży Pożarnej, DFK, księdzu proboszczowi. Przy takiej współpracy można osiągnąć naprawdę bardzo dużo.

Ewa Pietras



Działalność kulturalna DFK w Kotorzu Małym

Jak widać na załączonych zdjęciach DFK w Kotorzu Małym młodzieżą kwitnie.

Zgodnie z naszym statutem, działalnością obejmujemy całą społeczność lokalną:

od seniorów po dzieci przedszkolne. Jako jedyne DFK w gminie mamy 3 zespoły śpiewacze:

– seniorów

– zespół młodzieżowy „*Sternentaler*”
– zespół dziecięcy „*Sonnenkinder*”

Nasz skromny, ale starannie dobrany repertuar, wykonywany z młodzieńczym wdziękiem, wzbudza ogromny aplauz publiczności na przeglądach. U jurorów – tylko wyróżnienie, u publiczności – mamy I miejsce. Występy na prestiżowych imprezach na Górze św. Anny i liczne zaproszenia od okolicznych DFK dodają naszemu śpiewakom skrzydeł do ramion. Śpiewamy, czasem bawimy się na dyskotekach. Ale także kultywujemy pamięć naszych przodków. Obchodzimy Dzień zmarłych pod pomnikiem poległych, w naszym lokalu zawiesiliśmy tablice pamiątkową ku czci poległych i zaginionych mieszkańców oraz wystawę zdjęć z przeszłości Kotorza.

Nie ukrywamy, że nasza działalność spotyka się z ogromnym aplauzem kotońskiej publiczności. Gdyby jeszcze stojący z boku zechcieli włączyć się i społecznie pomóc w działalności gospodarczych. Bylibyśmy wdzięczni.

Serdecznie dziękujemy sponsorom z Kotorza Małego, których hojna dopłata umożliwiła nam zakup nowych strojów dla zespołu wokalnego „*Sternentaler*”.

Dokończenie na stronie 9



Dziecięcy zespół wokalny „*Sonnenkinder*”.

Centrum Kultury „Stary Młyn”

Już ludzie pytają powoli: - A co tam będzie?

Od ubiegłego roku zabytkowy młyn w Turawie ma nowego właściciela, byłego mieszkańca naszej gminy, który zamierza powrócić w rodzinne strony i... osiąść w młynie. Wprawdzie maki już mleć tu nie będzie, ale koło młyńskie – i owszem – uruchomi, takie „na niby”, z wymuszonym obiegiem wody i rybkami.

Zanim inwestor zabierze się za solidny i kosztowny remont, czeka na „papiery”: uzgadnia projekt, zbiera zezwolenia, załatwia podłączenia do prądu, wody, kanalizacji, przeciera deski na tartaku, bo podłogi w młynie ucierpiały mocno przy dewastacji starych urządzeń, dokonanej tu w minionych latach. Wszelkie prace re-

montowe zgłaszać musi u konserwatora, bo młyn znajduje się w ewidencji zabytków województwa opolskiego.

Po wykonaniu i uzgodnieniu dokumentacji, ruszą prace remontowe. Na tyle, by na parterze młyna uruchomić podczas wakacji warsztaty plastyczno-teatralne dla młodzieży pod nazwą „Letnia Akademia Twórczości”. Warsztaty realizowane będą we współpracy z Urzędem Gminy, TSKN, Teatrem EKO-Studio, Gimnazjum w Turawie i Domem Dziecka.

W przyszłości w młynie oprócz działalności artystycznej, kulturalnej, konferencyjnej ma znaleźć się miejsce dla winiarni, kawiarni, klubu w stylu żeglarskim, nawiązującym do tradycji Turawy. Jednak wszelkie pomysły na gastronomiczne wykorzy-

stanie młyna, a zwłaszcza jego pięknych, ceglanych piwnic muszą być dostosowane do wymaganych norm, co w przypadku niskich stropów w piwnicy będzie istotnym problemem. Na razie więc zajmujemy się parterem, pracy jest tu ogrom.

Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach obiecało przekazać na potrzeby młyna stare sprzęty, zaś młodzież Liceum Plastycznego w Opolu wykona w przyszłym roku podczas warsztatów plenerowych malowidła na murze, przedstawiające młyński „*landszajt*”.

Jeśli na strychach, w szopach, itd. w okolicznych wsiach marnują się stare meble, naczynia, obrusy, prosimy o kontakt z redakcją.

TK

Działalność kulturalna przy...

Dokończenie ze strony 8

Stefanii Kornek, Piotrowi Długoszowi, Gabrieli Długosz, Henrykowi i Hubertowi Dudkom, Alojzemu Szajcy, Jerzemu Fiechowi, Ryszardowi Bartyle, Urszuli Wodzińskiej, Sylwii Znamirówskiej, Zygmuntovi Spyrze, Marii Syboń z Turawy, Krystynie i Bernardowi Nowakom, Irenie Wiesiołek.

Gerda Golla

Zespół śpiewaczy seniorów „Heimatglocken” przy DFK Kotórz Mały.



Klub „ZGODA” był klubem osiedlowym!

Nawiązując do zamieszczonej w nr 3 i 4/2003 „Fali” notatki pt. „Co słyszeć Pannie Sołtysie?” prostujemy niniejszym drobną lecz istotną nieścisłość, jaka się wkraśla do tego tekstu: klub „ZGODA” nie „został wyremontowany i wyposażony przez poprzednią Radę Sołecką”, lecz powstał głównie siłami i środkami mieszkańców Turawy, a zwłaszcza mieszkańców osiedla „Zgoda” w Turawie i z ich inicjatywy. Stąd nazwa, która miała być symbolem, ponieważ „ZGODA buduje”. Poprzednia Rada Sołecka nie przyłożyła, niestety, do tego ręki. Co najwyżej indywidualnie niektórzy, nieliczni jej członkowie.

Poszczególne etapy budowania tego klubu staraliśmy się, przede wszystkim w „Fali”, opisywać skrupulatnie, aby zaświadczyć „jak to było” i uwiecznić tych, którzy brali w niej czynny udział. Kto czytał i spamiętał – wie. Tym, którzy zapomnieli lub przeoczyli coś z tych publikacji chcielibyśmy w pożegnalnym słowie przypomnieć krótką historię naszego osiedlowego Klubu i jego realizatorów.

O Klubie „ZGODA”, przez który rozumiemy lokal położony w pierwszej (od wejścia z zewnątrz) części piwnic pod Urzędem składający się z: sali o pow. 54 m², korytarza – 19 m², kuchni – 16 m², pokoju zw. biurem – 12 m² i szatni z ubikacjami – 20 m²; pisaliśmy w następujących numerach naszego kwartalnika:

* 3/38/99 z września 1999 r. na str. 13: „Zgoda” buduje – informacja o podjętej inicjatywie i apel o pomoc przy realizacji;

* 4/39/99 z grudnia 1999 r. na str. 6: „Klub „Zgoda” powstaje” – informacja o wysokości dochodów w formie gotówki, materiałów i robocizny oraz o postępie robót po 3-ch miesiącach;

* 1/40/2000 z marca 2000 r. na str. 6: „Klub „Zgoda” rozpoczął działalność” – podsumowanie: łączna wartość ofiarowanych nam pieniędzy, materiałów i wykonanych prac zamyka się sumą 11 660 zł, w tym praca stanowi ok. 58 % wartości wszystkich świadczeń;

* 2/41/2000 z czerwca 2000 r. na str. 7: „Życie Klubu „Zgoda” w Turawie” – informacja o spotkaniach w Klubie różnych gremiów – uczestnicy stwierdzają, że jest wreszcie miejsce do niekrepujących spotkań;

* 1/48/2002 z marca 2002 r. na str. 12 i 14: „Klub „Zgoda” klubem Rady Sołeckiej wsi Turawa” – informacja o dalszej modernizacji pomieszczeń Klubu (częściowo z pieniędzy zarobione na dożynkach gminnych w 2000 r.), o adaptacji w 2001 r. drugiej części piwnic (obecne firmy za pieniądze Gminy) oraz o dyskusjach „na temat uzyskania zapewnień, żeby pomieszczenia Klubu również po zmianie Zarządu pozostały do dyspozycji tych, których trud organizacyjny, prace oraz pieniądze złożyły się na jego obecny kształt” zakończonych, na wniosek zarządzających wtedy Klubem, umową użyczenia zawartą pomiędzy Zarządem Gminy Turawa a Radą Sołecką wsi Turawa w dniu 6.12.2001 r. - W TAKI SPO-

SÓB KLUB „ZGODA” STAŁ SIĘ KLUBEM RADY SOŁECKIEJ.

Żegnając Klub „Zgoda” wymieniamy poniżej wszystkich wykonawców (mamy nadzieję, że nikogo nie pominęliśmy) prac adaptacyjnych:

Waldemar Kupka – wykonanie instalacji elektrycznej wraz z białym montażem z materiałów i na podstawie projektu dostarczonych przez Mariana Pecelę, pomoc przy różnych pracach wykończeniowych;

Stanisław Szczygalski – tynkowanie sufitu i ścian dużej sali (ok. 130 m² tynku), udział przy wykonaniu betonowego podwyższenia pod ubikację i przy układaniu wykładzin, darowanie używanej kuchni elektrycznej, transport swoim samochodem różnych materiałów i wyposażenia pomieszczeń;

Marian i Piotr Wilkowie – tynkowanie ścian i sufitu korytarza oraz, z pomocą p. Wacka z Nysy, kuchni (razem ok. 160 m² tynków), wylanie posadzek w dużej sali i na korytarzu (ok. 75 m²);

Andrzej Piwowarczyk – transport materiałów budowlanych włącznie z betonem do posadzek, udział przy wykonaniu betonowego podwyższenia pod ubikację i przy układaniu wykładzin, pomoc przy tynkowaniu kuchni, wykonanie niezbędnych do położenia instalacji wodno-kanalizacyjnej otworów w ścianie działowej;

Józef i Robert Mochowie – wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej w kuch-

Dokończenie na stronie 15

O naszych rołbsikach (niem. Raubschutz) - kłusownikach i ich przeciwnikach

Opowieść II

Była połowa września, szczytowy okres rui jelenia europejskiego zwanej potocznie rykowiskiem. W gwarze dawnych możniejszych myśliwych mających prawo do polowania na grubego zwierza, były to tak zwane „święte dziesięć dni”.

Ostatni hrabia na Turawie Hubertus von Garnier, poświęcił im piękny wiersz pt. „*Das sind die zehn heiligen Tage*”. Akcja dzieje się w II połowie XIX w. w

„*Reitenbuchcie*” (w dosłownym tłumaczeniu „*Zatoka Jeździecka*”).

Dlaczego ten lasek kiedyś tak nazwano, dziś już nikt nie wie. Leży przy północnym brzegu Małej Panwi, w połowie odległości między Turawą a Małym Kotorzem. W tym czasie przechodziły tędy jelenie z lasów królewskich, położonych między Kotorzami przez płytą w tym miejscu rzekę w poszukiwaniu wolnych łąk

Lekcja wrażliwości

Dokończenie ze strony 3

zimę okoliczne ptactwo, co umożliwiało także dzieciom obserwację z bliska zachowań ptaków.

Przed zimą uczniowie przygotowali apel szkolny pod hasłem: „Pomóżmy im przetrwać zimą”, którego celem było zaktywizowanie kolegów do niesienia w zimie pomocy zwierzętom oraz zrozumienie konieczności tej pomocy. Część uczniów wzięła także udział w konkursie plastyczno-literackim „Zwierzęta zimą”, którego przykładem jest wiersz uczennicy kl. Vb:

*„Głodne sarenki na polu stały
i wszędzie jedzenia szukały.
Jednak cała łąka śniegiem jest pokryta
i do sarenek głód zawitał.
Dziś głodne spać pójdziemy, a jutro
z samego rana*

*pójdziemy do paśnika zobaczyć czy
dobrzy ludzie nie dali nam siana.
Jakaż była radość następnego ranka,
gdy sarny znalazły dużo, dużo sianka.
Od tamtej pory każdego ranka
zwierzęta przychodziły do nas
na śniadanka.*

*Zwierzęta zimą dokarmiać trzeba,
bo bez naszej pomocy zajrzy do nich
bieda”*

Podsumowując efekty działania naszych dzieci, z satysfakcją możemy powiedzieć, że uczniowie naszej szkoły w tym roku szkolnym zdali egzamin z odpowiedzialności i wrażliwości.

**Elżbieta Dembińska,
Teresa Gallus,
Anna Budnik
Publiczna Szkoła Podstawowa
w Osowcu**

na tereny hrabiowskie. Czekali tu już na nich myśliwi z tej rodziny, ale również Rołbsicy, którzy chcieli też upolować jelenia dla swoich głodnych rodzin. Najślynniejszym z nich, o którym mówi się do dziś, był mieszkaniec Trzęsiny, nazwijmy go umownie Pasik (nazwisko zmieniono dla uniknięcia ewentualnych pretensji potomnych).

Do polowań używano wtedy długich strzelb z łufą gładką, ładowaną od przodu. Strzelano okrągłymi ołowianymi kulami. W czasie takiego właśnie czatowania na przepływające się przez Małą Panew jelenie natknęli się na siebie odwieczni wrogowie, Rołbsik i Pan myśliwy. Każdy skoczył za najbliższą grubą sosnę czy dąb i zaczęła się strzelanina. Nie taka, jak to sobie dziś wyobrażamy. Strzelano bardzo wolno i z rozważą, bo po każdym oddanym strzale musiano żmudnie ładować. Szczęśliwszą rękę miał kłusownik. Jak mówi tradycją okrągła ołowiana kula wystrzelona przez niego, z nie gwintowanej lufy weszła myśliwemu między wysuniętą do przodu lewą rękę i rękaw, pod pachą przeszła ciało i trafiła serce szlachetnie urodzonego.

Utytułowana rodzina zastrzelonego poprzysięgła zemstę. Nie było to znowu takie łatwe. Słynny Ołber, zabójca Rołbsików już nie żył, nie żył też już stary król. W całym państwie, również na Śląsku, panował już porządek i praworządność. Wszystkimi możliwymi sposobami starano się więc o udowodnienie mu winy i skazanie. To nie było wszak takie proste, gdyż nasz Pasik był, jak to się mówi, kuty na wszystkie cztery łapy. Wśród turawskich leśników wyróżniał się młody ambitny gajowy żądny awansu i zaszczytów. Przysiągł sobie, że przekaze Rołbsika organom sprawiedliwości. Na krótko przed Świętami Bożego Narodzenia zagadał Pasika, czy nie dostarczyłby mu świątecznego zająca. „*Czemu nie*” padła odpowiedź. Poszedł nasz bohater do Forstamtu tj. Nadleśnictwa, zakupił za dwa talary zająca i dał sobie wręczyć pokwitowanie. Na drugi dzień gajowy odebrał od Pasika zamówionego zająca. Oczyma wyobraźni widział kłusownika nareszcie za kratkami



Wiersze Hrabiego...

Po prawej obok wiersz opiewający piękno lasu w czasie babiego lata i rui jelenia, w gwarze dawnych myśliwych zwanych „święte 10 dni”. Poniżej, wiersz kalendrzowo na czasie, bo opiewa „czar marca” widziany wczesną wiosną z ambony myśliwskiej o wieczornym zmierzchu. Dalej po prawej pieśń ludowa, powstała pewnie w kręgach biednej, przyleśnej ludności śpiewana w czasach mojego dzieciństwa przez starych ludzi, chwalała szlachetność Rołbsika, jego zwycięstwo w strzeleckim pojedynku z leśniczym, celne oko i pewną rękę w upolowaniu kapitalnego jelenia.

O naszych Rołbsikach...

Dokończenie ze strony 10

i siebie w roli bohatera i pupilka hrabiego! Zrobił donos, Pasika aresztowano i w krótkim czasie wytoczono mu sprawę sądową.

Sędzia zapytuje oskarżonego, czy przyznaje, że sprzedał gajowemu zającą? „*Tak wysoki sądzie, oto jest pokwitowanie, że zającą kupilem za dwa talary w Turawskim Forstamcie dla pana gajowego*”. Blamaż i konsternacja na sali, Pasika zwolniono do domu. Wykpiiony leśnik nie dawał za wygraną. Wieczorami i nocami podsłuchiwał i podpatrywał naszego bohatera, który doskonale wiedział, że jest obserwowany. Zauważył leżącego na czatach pod oknem jego mieszkania, otworzył okno i mówiąc głośno do żony, czemu robi parę w kuchni, zdjął duży garniec z wrzątkiem z pieca i wylał przez otwarte okno na leżącego. Gajowy kipiał ze złości i nie rezygnował.

Razu pewnego już był blisko celu. Rołbsik z upolowaną sarną uciekał przed pogonią z psem tropiącym. Wpadł do swojego mieszkania, rozglądając się, gdzie by tu ukryć strzelbę i zdobycz. W ostatniej chwili olśnienie! Włożył wszystko do dużej kołyski głęboko pod siennik, usiadł i huśtał przestraszone krzyczące niemowlę. Tropiacy weszli do mieszkania, ale w tej sytuacji nic nie znaleźli i odeszli z niczym. Tyle o naszym bohaterze Rołbsiku, Pasiku.

W następnym wydaniu opowieść o tragedii w Bierdzanach na podstawie ustnego przekazu rodzinnego.

Alfred Kupka

Das sind die zehn heiligen Tage

*Das sind die zehn heiligen Tage
-Durchleb' sie mit Andacht, Kind!-
In denen Septembersonne
Altweiberfaden spinnt,*

*Rings leuchtendes Abschiednehmen
Von Sommer und Blüentraum,
- Reif auf den Heidebehangen-
Golden der Buchensaum.*

*Das sind die zehn heiligen Nächte
- Kind, falte die Hände still!-
In denen mit Dir Dein Gottvater
Zwiesprache halten will.*

*Horch! Hörst Du die Wildganz ziehen?
Röhrender Hirsche Schrein?
Sahst Du die Waldwiesen schimmern
- Flutender Mondenschein?-*

*Wohl gibfs auch Lebensakkorde,
Jubelnd in jauchzendem Klang,
- Neuschnee auf einsamen Firnen-
Blühenden Rosenhang.*

*Das alles sind Lichter im Dunkeln,
Die keiner zu missen vermag,
- Doch auf Märchen und nächtliches
Funkeln*

Grau folgt ein alltäglicher Tag.

*Gottnah, unter flüsternden Wipfeln,
Kind, lausche des Schöpfers Lied,
- Wenn durch duft'ge Septemberheide
Waldkönig die Fährte zieht.*

März - Zauber

*Am alten Stande sitz ich wieder
Und lausche in des Frühlings Grau:
Der erste Stern, die letzten Lieder
Der Drosseln vom verwachsenen Hau-
Der Eulenzug aus dunkler Fichte,
Der Enten froher Hochzeits- Flug,
Fern schreckt ein Reh im Dämmerlichte.
Das hohe Lied vom Schnepfenzug
Ich sing' es jedes Jahr aufs neue
-und ich bin doch mählich grau und alt!
Wenn aus dem Bruch der leise, scheue
Lenzgruss zu mir herüberschalt.-
Wie oft werd' ich das noch erleben?
Die Sonne sank; mich fröstelt leis.-
Was mir das stille Abend weben
Erzählt?: Ich geb' es keinem preis.*

Eine Raubshiitz-Ballade

*Was schleicht dort im finstern Walde
So leise und sicher umher?
Dich Wilddieb such ich schon lange
Von der Stelle kommst du nicht weg.*

*Der Raubschiitz gibt keine Antwort
Er kennt seine sichere Hand
Ein knallen und dann ein Aufschrei!
Der Förster liegt sterbend im Sand.*

*Im ehrlichen Zweikampf gefallen
Mein Glück wars', getroffen bist Du.
Gott schenk seiner Seele Erbarmen
Um gib im die ewige Ruh.*

*Da kam aus dem nahen Gebüsch
Ein prächtiger Hirsch hervor
Und wittert nach allen Seiten
Hält stolz sein Geweih hoch empor.*

*Schon hat er die Büchse im Anschlag
Sie lies In noch niemals im Stich
Der Hirsch auch tödlich getroffen
Liegt da mit erlöschendem Blick.*

Poszukajmy wokół siebie

Codzienne troski życiowe stępują często ostrość widzenia czy postrzegania różnych rzeczy, które nas otaczają od zawsze. Nie dostrzegamy ich inności. Nie zastanawia nas ich dziwny kształt, lub miejsce w którym to coś się znajduje.

Pragnę zachęcić mieszkańców naszej gminy o wskazywanie takich właśnie ciekawych miejsc lub okazów flory, które być może zasługują na miano zabytków przyrody i mogą wzbudzać zainteresowanie społeczne.

Na wszystkie Państwa propozycje (mile widziane zdjęcie i krótki opis) oczekujemy w Referacie Turystyki w tutejszym Urzędzie Gminy.

Jan Stonoga.

Drodzy mieszkańcy wsi Turawa!

W pracy historycznej pt. „Das Majorat Turawa” dociekliwy i zasłużony badacz przeszłości ziemi turawskiej, proboszcz parafii Kotorza Wielkiego w latach 1861-1807, wieloletni ksiądz Carl Kahl napisał, że „w Środę po Niedzieli Laetare - tj. IV niedziela postu - 1562 r.” po raz pierwszy w historii ówczesny właściciel tutejszych włości Georg von Koenigsfeld podpisał się jako „Pan na Turawie i Chorozu”. Uważam, że tej informacji należy całkowicie zaufać, gdyż ksiądz Kahl korzystał wówczas z archiwów i dokumentów, o których my po przejściu nawałnicy wojennej w 1945 r. możemy już tylko pomarzyć!

W całym świecie obchodzi się uroczystości różnej rocznice. Najwspanialsze oprawy otrzymują rocznice okrągłe. Najbliższa okrągła - 500- rocznica oficjalnego istnienia nazwy Turawa przypada w związku z powyższym dopiero na wiosnę 2062 r. tj. za 58 lat. Wiadomym jest, że tylko dzisiejsze dzieci i całkiem młodzi ludzie tej rocznicy dożyją, ale i oni wtedy będą już ludźmi „starszymi”. W związku z tym proponuję, żebyśmy za dwa lata na wiosnę 2006 r. świętowali na wesoło, zamiast odległej, okrągłej - „kanciasto- rogata” 444

rocznicę istnienia nazwy naszej miejscowości. Są ku temu nawet uzasadnione przesłanki historyczne:

I. To pochodzenie nazwy naszej wsi od słowa TUR, obojętnie czy z racji prowadzonej tu hodowli bydła rogatego - byk z czeskiego znaczy TUR, jak napisał ksiądz Kahl, czy od żyjących jeszcze wtedy w tutejszych lasach prawdziwych turów.

II. To do dziś używana nazwa Rosocha dla części terenów naszej wsi leżących na wschód od dzielnicy Marszałki w widłach rozgałęzienia dróg do Bierdzan - dzisiejsza ul. Lipowa - i szosy do Rzędowa. Nazwę tę zapewne zaczerpnięto z podobieństwa tego rozwidlenia do kształtu rogów prawdziwego tura. Już dziś zachęcam aktywnego sołtysa naszej wsi, radę sołecką i wszystkich mieszkańców do zapoczątkowania prac przygotowawczych. Jako bardzo pożyteczne uważałbym obsadzenie placu namiotowego przy urzędzie gminy jeszcze tej wiosny szybko rosnącymi drzewami od strony południowej i zachodniej. Młodych sadzonek samosiejek, topoli, klonów i dębów rośnie u nas wszędzie pełno. Najczęściej wszelkiego rodzaju imprezy odbywają się na tym placu la-

tem i przyjemna byłaby możliwość szukania w razie potrzeby ochłody w cieniu drzew. W przeciwnym wypadku zabawa staje się w czasie letnich upałów niekiedy męczarnią.

Szczegółowo historię naszej miejscowości i okoliczności powstania nazwy Turawa opiszę w wydaniach „Fali” już na krótko przed obchodami tej, mam nadzieję wspaniałej, kanciasto-rogatej, 444-tej rocznicy. Niestety nie napiszę wtedy, że: Turawa należała kiedyś do „Hrabiów na Zakrzowie”, ani że początkowo nazywała się Byczyna. Są to bowiem twierdzenia bez wiarygodnego pokrycia źródłowego, niesprawdzone i nie wiem komu mające schlebiać.

Szczegółowo ustosunkuję się do tego tematu na łamach „Fali” w zapowiedzianym wyżej opisie historii Turawy. Wcześniej czekają jeszcze na publikowanie w „Fali” dalsze dzieje naszych „Rołbsików”, potem dzieje „Waldbahnki” tj. kolejki leśnej w dobrach turawskich oraz dzieje tartaku hrabiowskiego w Turawie. Gdy czas pozwoli, dojdzie jeszcze historia budowy Jeziora Turawskiego

Alfred Kupka

W naszym Domu Dziecka



Dom Dziecka w Turawie. Góra paczek z podarkami.

Ostatnie miesiące starego roku 2003 obfitowały w różne atrakcje w naszym domu. W listopadzie dzieci były na wycieczce krajoznawczej w Głucholazach. Po powrocie zdobywały wiadomości na temat Unii Europejskiej podczas konkursu „Co wiem o Unii?”.

Tuż przed Andrzejkami odwiedziła nas młodzież z II L.O. organizując różne zabawy i konkursy z nagrodami. Był też występ zespołu muzycznego. Podczas zabawy andrzejkowej dzieci tradycyjnie lały wosk, wróżyły i brały udział w konkursach sportowych. Na początku grudnia odwiedził nas Mikołaj i wręczył paczki grzecznym dzieciom. Następnie rozpoczęły się przygotowania do uroczystej Wigilii, na którą przyjechali goście z Niemiec – z zaprzyjaźnionego powiatu Saalfeld-Rudolstadt. Na Wigilii byli obecni goście z innych domów dziecka naszego powiatu,

W naszym Domu Dziecka

Dokończenie ze strony 12

nasz wójt **W.Kampa**, no i wszystkie nasze dzieci, bo ta Wigilia odbywała się jeszcze przed wyjazdem dzieci na święta.

Uroczystość wigilijna pozostawia w pamięci wszystkich uczestników niezapomniane wrażenia: jest piękna choinka, szopka, wspólne śpiewanie kołęd i życzenia. Dzieci pięknie przygotowały i przedstawiły jasełka.

A później była radość z otrzymanych prezentów. Na święta większość dzieci wyjechała do rodzinnych domów i do rodzin zaprzyjaźnionych. Część dzieci była zaproszona do spędzania świąt w Ligocie, gdzie znajduje się stadnina koni. W połowie stycznia dzieci uczestniczyły w balu karnawałowym, w balu przebierańców i wszystkie miały piękne stroje.

Okres ferii zimowych dzieci, które nie pojechały do domów spędziły w miejscowości Węgierska Górka. Uczyły się tam jeździć na nartach i brały udział w różnych zabawach zimowych. Zorganizowanie tego wyjazdu było możliwe dzięki sponsorom. Otóż redakcja miesięcznika „Świat kamienia” zorganizowała bal charytatywny, z którego dochód został przeznaczony na organizację zimowiska. Na tym balu duży dochód osiągnięto z licytacji prac plastycznych naszych dzieci. Teraz zaczął się nowy semestr. Czas wytężonej pracy i nauki, aby koniec roku szkolnego mógł pomyślnie zakończyć się dla wszystkich wychowanków.

T. Żulewska

Ferie w Zawadzie

Czas na rewanż - Młodzież pomagała Szkole Podstawowej!!!

W Zawadzie prawie co roku podczas zimowych ferii zagospodarowywany jest przez miejscową szkołę czas wolny dzieci i młodzieży gimnazjalnej.

Tak samo było i w tym roku. Szkoła prowadziła zimowisko w pierwszym tygodniu ferii 2004 r. na terenie PSP i poza nim. Młodzieżowa Grupa Inicjatyw - „SBRT” współpracująca z PSP w Zawadzie także w miarę swoich możliwości starała się pomóc w organizacji zimowiska.

Zaczęli od prowadzenia „Wielkiego Balu Karnawałowego”, który organizowany jest w szkole w Zawadzie od dawna. Jest on zarówno pożegnaniem pierwszego semestru jak i początkiem zimowiska, na które uczęszcza z roku na rok więcej

dzieci! „SBRT” pomagało w przeprowadzeniu konkursów i konkurencji, jakie miały miejsce podczas tego pamiętnego zapewnienia dla wielu maluchów balu, prowadziło także dyskotekę, która wprawiła maluchy w trans tańca i wywołała na ich twarzach szczery uśmiech! 4 lutego „SBRT” znowu zagościło w placówce, by poprowadzić dyskotekę z wieloma atrakcjami dla dzieci uczęszczających na zimowisko. Przez równe pięć godzin nikt nie schodził z parkietu, co bardzo cieszyło organizatorów zimowiska.

Ferie w Zawadzie były kolejną okazją, gdzie „SBRT” mogło pogłębić swą współpracę z PSP Zawada. Dzięki zrozumieniu dyrekcji szkoły inicjatywy „SBRT” mają większą szansę powodzenia. W przyszłości „SBRT” dalej planuje włączać się w akcje, jakie są przez PSP w Zawadzie przeprowadzane licząc na dalszą pomoc ze strony dyrekcji.

Taką naszą inicjatywą staramy się podziękować za pomoc, która ze strony szkoły oferowana jest nam od trzech lat! - powiedzieli członkowie „SBRT”

M. CH.

Z ostatniej chwili

6 marca spłonęła część dachu Domu Dziecka w Turawie. Zniszczeniu uległy pomieszczenia, w których mieszkało około 20 dzieci.

Prosimy osoby życzliwe o pomoc finansową. Informacje na stronie internetowej www.pozar2004.wsparcie.com

Inwestycje i remonty

W nowym 2004 roku Urząd Gminy w Turawie rozpoczął zadania stanowiące podstawę wieloletniego planu inwestycyjnego. Przygotowano dokumentację projektową na kanalizację sanitarną wsi Zawada, Kotórz Mały i Węgry. Dokonano szeregu bieżących remontów dróg gminnych m.in.: ul. Dworskiej, w Ligocie Turawskiej, ul. Krótkiej w Zakrzowie Turawskim, ul. Wiosennej i Pogodnej w Kotorzu Małym.

Największą inwestycją obecnie prowadzoną jest budowa kanalizacji sanitarnej we wsi Osowiec, której kolejny etap został zakończony.

W najbliższych miesiącach przeprowadzone będą bieżące remonty dróg gminnych, zakupione zostaną przystanki autobusowe dla wsi Węgry, Zakrzów Turawski oraz przystąpi się do odwodnienia ulicy Młyńskiej w Węgrach.



Domownicy i sponsorzy na występach w Domu Dziecka w Czarnowasach. 11.12.2003 r.

Znaczenie aktywności ruchowej w zachowaniu i polepszaniu zdrowia człowieka

Wstęp

Organizm człowieka genetycznie zaprogramowany został na aktywny styl życia. Ruch jest biologiczną potrzebą organizmu ludzkiego. Człowiek tworząc współczesną cywilizację jakby zapomniał o fundamentalnej zasadzie. Na przekór potrzebom swojego organizmu zaczął prowadzić siedzący tryb życia. Przestał wsłuchiwać się w sygnały informujące go o jego potrzebach, w tym też o konieczności wykonywania ruchów jako naturalnej potrzeby organizmu, a jednocześnie źródle jego zdrowia. Człowiek zaczął działać przeciwko sobie prowadząc nieodpowiedni dla swojego organizmu styl życia. Skutkiem tego stał się niedobór ruchu - hipokineza! Niedobór ten, wspólnie z innymi negatywnymi czynnikami wywołuje wiele chorób cywilizacyjnych. Nawarstwianie się ich prowadzi do nieodwracalnych zmian. Proces ten niektórzy nazywają samobójstwem na raty lub bardziej obrazowo - „spiralą śmierci”. Jego przeciwieństwem jest „spiralą życia”, tj. zalecany styl życia odpowiedni dla współczesnego człowieka.

Każdy z nas konstruuje sobie własny styl życia i realizując go odpowiednio wpływa na swoje zdrowie. W ten sposób nasze zdrowie jest w naszych rękach. Własnymi działaniami możemy wpłynąć na zachowanie zdrowia, a nawet na jego



polepszenie, ale możemy też być sprawcami własnych chorób - wybierając nieodpowiedni styl życia. Nasza aktywność może także sprzyjać w szybszym pokonaniu choroby.

Ruch – życie

„Ruch jest życiem - życie jest ruchem”. Ten skrót myślowy wskazuje na pierwsoplanowe znaczenie ruchu - od ruchu nasze życie się zaczyna i nim się ono kończy. Między tym pierwszym a tym ostatnim ruchem istnieje cały ich ocean. Tym większy, im bardziej aktywny tryb życia prowadził człowiek im dłużej trwało jego życie. Filozof, A. Schopenhauer związek

ten określił „Życie polega na ruchu i ruch jest jego istotą”. Arystoteles określił tę zależność bardzo skrótowo: Ruch jest życiem. Praktyczne związki z idei Arystotelesa wyciągnęli przedstawiciele Dalekiego Wschodu. Np. w Chinach sekret długowieczności opiera się na trzech zasadach:

- W życiu trzeba szukać wyłącznie jego dobrych stron.
- Codziennie uprawiać (choćby umiarkowanie) ćwiczenia fizyczne.
- Stosować dietę bogatą w minerały.

Ludzkiemu organizmowi niezbędny jest znaczny wysiłek fizyczny o wysokiej intensywności. Ale do tego dochodzić trzeba stopniowo. Na większość chorób najlepszym lekarstwem jest ruch!

Ruch - zdrowie

Zdrowie dla człowieka jest wartością największą. Niestety rozumiemy to dopiero wtedy, kiedy je tracimy. Każdy człowiek winien walczyć o swoje zdrowie. Jednym ze skutecznych środków w tej walce jest aktywność ruchowa człowieka. Jest ona lekarstwem o bardzo szerokim i wszechstronnym zasięgu, gdyż doskonali sprawność funkcjonowania układu nerwowego człowieka, wzmacnia go fizycznie i psychicznie.

Wyjątkowo trafne jest przysłowie ludowe „Zdrowie to nie wszystko, ale wszystko jest niczym bez zdrowia.” Jedynie zdrowy człowiek w pełni może przejawiać się w ruch. Ruchy chorego człowieka są niedo-



Znaczenie aktywności...

Dokończenie ze strony 14

kładne i nieharmonijne. Im poważniejsza choroba, tym gorsza jest ich jakość. Ruch stymuluje nie tylko rozwój fizyczny i motoryczny, ale funkcjonalny i psychiczny. Człowiek rozwija się i doskonali w ruchu oraz dzięki ruchowi. Stąd bierze się niezwykła uniwersalność i wszechstronność wpływu ruchów na człowieka.

Kręgosłup człowieka zaprogramowany został dla aktywnego stylu życia. Obecnie,

człowiek prowadzi siedzący tryb życia - przeciwstawny jego kodowi genetycznemu. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, iż siedząc, prawie dwukrotnie więcej obciążamy nasz kręgosłup niż stojąc. Osłabiony brakiem ruchu i często nadmierną masą ciała „gorset mięśniowy” nie pionizuje w odpowiedni sposób kręgosłupa człowieka. Pogłębiające się deformacje wywołują bóle kręgosłupa będące sygnałem ostrzegawczym. Człowiek sygnały te często zagłusza za pomocą leków - wyłączając informację, ale nie usuwając przyczyny bólu. Jest

to taktyka typowa dla współczesnego człowieka i niestety także dla tradycyjnej medycyny. Często powtarzające się patologiczne procesy toczące się w kręgosłupie trudne są do wyleczenia. Mogą one wyłączyć człowieka z codziennej działalności lub utrudnić mu poruszanie się. Troszcząc się o kręgosłup tworzymy warunki dla zdrowego życia.

Opracowała

Jolanta Oziębłowska

Ciąg dalszy artykułu zostanie zamieszczony w następnym numerze „Fali”.

Klub „ZGODA” był klubem...

Dokończenie ze strony 9

ni i ubikacji z materiałów przez nich dostarczonych, biały montaż ubikacji, zlewozmywaka oraz termy;

Józef Wurst - udział przy wykonaniu betonowego podwyższenia pod ubikację oraz przy tynkowaniu sufitu i ścian „biura”, pomoc przy malowaniu drzwi;

Paweł Fronia - tynkowanie sufitu i ścian „biura”;

Robert Trybała, Marcin Piwowarczyk, Krzysiek Matysek, Dominik Wieczorek - gruntowanie i malowanie sufitów i ścian dużej sali i korytarza;

Firma Geppert z Zawady - gruntowanie i malowanie sufitu i ścian kuchni, oraz drugie malowanie ścian ubikacji;

Ryszard Gazda - gruntowanie i malowanie sufitu i ścian „biura”;

Krzysztof Pechra - wykonanie żaluzji pionowych w oknach dużej sali i „biura” z materiałów przez siebie dostarczonych;

Maria Syboń, Alfred Ciupke, Marian Pecela, Irena i Sylwia Klosek, Tomek Sakowski oraz niżej podpisani - prace pomocnicze oraz niezliczone prace porządkowo-instalacyjne;

Józef Jończyk z Kotorza Małego - montaż umywalki dostarczonej nam przez Irenę Klosek oraz montaż drugiej ubikacji;

Andrzej Czarnia, Mariusz i Michał Rosikowie i Dominik Wieczorek - gruntowanie i pierwsze malowanie sufitu i ścian po zbudowaniu dwóch oddzielnych ubikacji i po wykonaniu prac montażowych;

Krzysztof Matysek, Maria Syboń, Małgorzata i Stanisław Kolasowie - dodatkowe wpłaty większych sum.

Wszystkim wymienionym powyżej jeszcze raz bardzo dziękujemy. Szczególne podziękowania, a nawet wyrazy podziwu należą się jednak tym, którzy rozpoczęli prace adaptacyjne i nie przestraszyli się tych bardzo nierównych ścian i

sufitów z licznymi dziurami. Jesteśmy pewni, że gdyby te pierwsze prace nie zostały wykonane to do dzisiaj nie byłoby żadnego Klubu: ani „Zgody”, ani Klubu Pod Urzędem. Po prostu nikomu nie przyszłoby do głowy, że takie „ruiny” można zamienić w całkiem fajne pomieszczenia. A my potrafiliśmy się cieszyć z każdego zaadaptowanego kącika, z każdego z przyniesionych z naszych domów drobiazgu, który wzbogacał wyposażenie. Dziękuję-

my za wszystkie, przyniesione przez Was rzeczy! To były piękne dni...

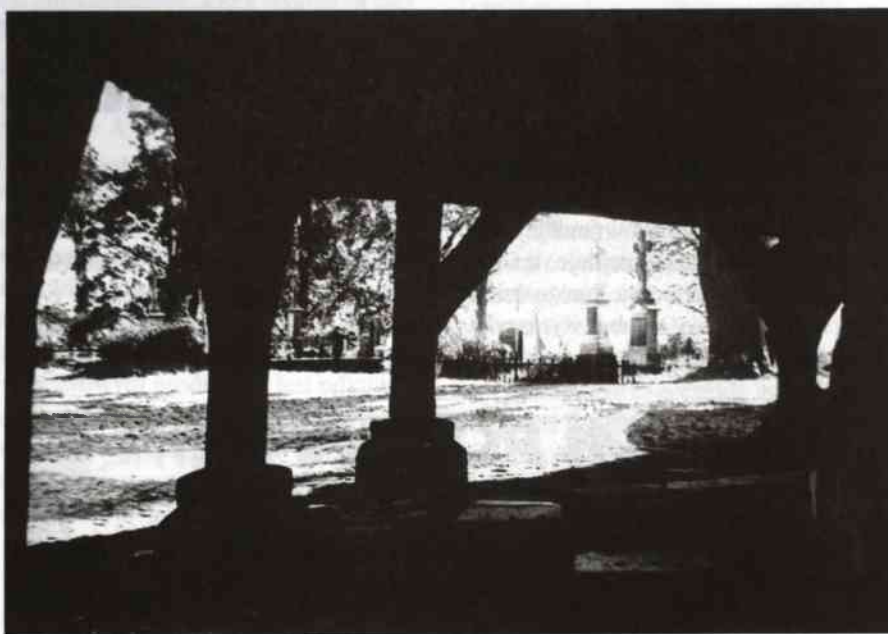
DZIĘKUJEMY.

Czas Klubu „ZGODA” jednak przeminął.

Panu Sołtysowi i Radzie Sołeckiej życzymy wytrwałości i zadowolenia ze swojej działalności i mamy nadzieję, że nigdy nie odczują ludzkiej niewdzięczności.

Dorota i Eugeniusz Wieczorkowie

Z kącika fotoamatora



Uczniowie naszego gimnazjum po raz kolejny wzięli udział w konkursie fotograficznym „Zabytki drewnianej architektury wiejskiej Opolszczyzny”, tradycyjnie już organizowanym przez Muzeum Wsi Opolskiej i opolski oddział Związku Polskich Artystów Fotografików pod patronatem Marszałka Województwa Opolskiego. W tym roku w konkursie wzięli udział

Joanna Michta, Natalia Libor, Kamila Lip. Wyróżnienie zdobyła po raz kolejny **Natalia Libor**. Wernisaż wystawy pokonkursowej odbył się w holu Kinopleksu w Opolu.

Tym razem prezentujemy zdjęcie wykonane przez **Kamila Lipa** pt. „Soboty” - kościół św. Anny w Czarnowasach.

Zygfryd Mazur

Z darami i kolędami u Was

11 grudnia 2003 r. zespół Osowiec Trio Galus oraz dwaj akordeoniści p.**Palt** i p.**Pianka**, a także sponsorzy zawitali do Domu Dziecka w Czarnowasach. Najbogatszym sponsorem był p. **Gruszka** z Kolanowic, który pracuje w Niemczech. Jego

firma wspomogła dzieci nie tylko środkami finansowymi, ale także słodyczami, owocami, środkami higienicznymi. Sponsorami tej imprezy byli również: wójt Gminy Turawa, zakład fotograficzny „Foto-Emi”, sklep spożywczy „Pod wagą” z

Osowca oraz p. **Palt** z Węgier. Wspólnie śpiewaliśmy piosenki góralskie, pastorałki, a wraz z domownikami śpiewaliśmy kolędy. Uroczystość prowadził **R. Mohrhardt**.

Świąteczną kolację mieliśmy przyjemność spożyć również w Domu Dziecka w Turawie. Jak co roku p.starosta **Marian Philip** z Saalfeld-Rudolstadt razem z innymi pracownikami Centrum Pracy z Niepełnosprawnymi i ośrodkiem dla młodzieży z Dittrichshutte przygotowali 300 paczek dla Domu Dziecka w Chmielowicach, Tarnowie Opolskim, Ozimku i Turawie.

W tym roku nie były to tylko słodycze i zabawki ale i ubrania, meble czy sprzęt gospodarstwa domowego.

Jednym z wiernych sponsorów była jak co roku stolarska rodzina **Halupczok** z Węgier, która udzieliła bezpłatnie samochodu do przewiezienia prezentów z Niemiec. W czasie uroczystej kolacji wszyscy łamali się opłatkiem, wspólnie śpiewali kolędy.

Trzeba jeszcze dodać, że dobrym duchem całej akcji była p.**J. Lempke-Prediger** wraz z mężem **Manfredem**.

R. Mohrhardt



Zespół „Osowiec” i solistka z Domu Dziecka w Czarnowasach.

Strażacy w muzeum

W sobotę 21.02.br. Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Kotorzu Wielkim zorganizował dla swoich członków familijny wyjazd do Mysłowic, gdzie znajduje się Centralne Muzeum Pożarnictwa. Punktualnie o godz. 10 komfortowy autobus wyruszył z pod remizy w dwugodzinną podróż. Naj-

młodsi uczestnicy wycieczki głośno wyrażali swoją opinię na temat ciągle zmieniających się widoków za oknami autokaru.

Po przybyciu na miejsce i załatwieniu niezbędnych formalności zaczęliśmy zwiedzanie muzeum. Na początku pani przewodnik zaprezentowała nam ekspozycję

przedmiotów związanych z życiem i kulturą niektórych plemion afrykańskich

Następnie mieliśmy przyjemność oglądania pojazdów i urządzeń gaśniczych, które kiedyś służyły ludziom do gaszenia pożarów. Niektóre eksponaty pochodziły z końca XIX wieku. Trudno wymieniać po kolei, co można zobaczyć w tym specyficznym muzeum, ale dużym zaskoczeniem dla wszystkich było to, że znajdują się tam również różne pamiątkowe zdjęcia i przedmioty pochodzące z terenu gminy Turawa. Zwiedzanie zakończyło się pamiątkowym zdjęciem przed wejściem do muzeum, które z przyjemnością prezentujemy.

Pełni wrażeń wyruszyliśmy w drogę powrotną. Przed dojazdem do Kotorza Wielkiego, uczestnicy wycieczki gromkimi brawami podziękowali Zarządowi OSP. Osobną porcję braw otrzymali właściciele Biura Podróży „Karlik” państwo **Alicja i Władysław Bera**, którzy nieodpłatnie udostępnili autokar oraz pan **Krzysztof Mach**, kierowca autokaru.

Jan Stonoga



Dobrze wiedzieć!

Dobrze wiedzieć jak w naszej gminie gospodarujemy odpadami komunalnymi. Traktujemy już jako normalność zbiórkę tych odpadów z poszczególnych nieruchomości. A warto przypomnieć, że to dopiero 12 lat temu zorganizowaliśmy gospodarkę tymi odpadami.

Władze gminy powołały wtedy Zakład Gospodarki Komunalnej, który następnie przejęła Firma LOBBE, a obecnie od czerwca 2003 r. po zmianach organizacyjnych, gospodarką w tym zakresie zajmuje się Firma RETHMANN Sp. z o.o w Opolu. O ważności i wielkości tego problemu może świadczyć fakt, że za kilka lat składowisko odpadów komunalnych w Bierdzanach będzie zapełnione.

A to uświadamia nam, jak bardzo uchroniliśmy mieszkańców, gminę i środowisko przed taką ogromną ilością odpadów i zanieczyszczeń i o tym, jak wpłynęło to na czystość w gminie.

Zdajemy sobie sprawę, że nie wszystko w tej dziedzinie zostało zrobione i nie w pełni tak, jak byśmy sobie tego życzyli, ale dokonaliśmy olbrzymiego kroku do celu. W chwili obecnej nasza działalność nie ogranicza się tylko do zbiórki odpadów komunalnych (śmieci i innych odpadów) z poszczególnych nieruchomości, ale od 2 lat prowadzimy selektywną zbiórkę surowców, które stanowią część tych odpadów, a które przed tym szły na wysypisko. Chodzi tu o zbiórkę szkła i wyrobów z tworzyw sztucznych, których rozkład trwa setki lat, a także o papierowe surowce.

W tym celu w sołectwach gminy ustawiono 18 zestawów pojemników 1100 l, 21 zestawów pojemników 240 l, rozprowadzono też worki foliowe w trzech kolorach. W bieżącym roku dostawiliśmy 4 pojemniki dodatkowo na szkło białe. Dla przykładu podam, że w roku 2003 zebrano wyselekcjonowanych: 10 l surowców papierowych, 28 ton surowców szklanych i 5 ton surowców z tworzyw sztucznych. Najlepsze wyniki uzyskały sołectwa Węgrzy, Ligota Turawska, Turawa. Ogółem zwrócono 5000 worków z wyselekcjonowanymi surowcami, co stanowi 17% worków rozprowadzonych.

Należy stwierdzić, że zbiórka w gminie wzrastała przy kolejnych powtórzeniach. W

Fabryka w Osowcu



Fabryka Wyrobów Metalowych Osowiec słynie od wieków z produkcji łopat, szpadli, młotów, siekier, kilofów i t.p. narzędzi gospodarczych, które wysyła na cały świat. Dawniej asortyment ten stanowił podstawę jej działalności. Po opanowaniu tego typu produkcji przez podobne zakłady w Azji od ok. 15 lat europejskie fabryki musiały uznać „wyższość” wschodniej konkurencji. Stało się tak głównie ze względów cenowych. Te, panujące w Europie, tendencje przyczyniły się do tego, żeby w Osowcu zastąpić historyczną już produkcję innymi wyrobami, aktualnie poszukiwanymi przez rynek. Obecnie podstawowym produktem jest odkuwka kuta matrycowo różnego kształtu i dla potrzeb wielu gałęzi przemysłu. Asortyment ten wymaga dużo większej staranności i dokładności wykonania co naj-

mniej o klasę wyżej niż wspomniane narzędzia gospodarcze.

związku z tym w 2004 r. będziemy kontynuować zbiórkę surowców wtórnych. Ponadto dwa razy w roku, nieodpłatnie (6 marca 0i 27 listopada) odbieramy odpady wielkogabarytowe (zużyte meble, sprzęt AGD i RTV, dywany itp.).

Franciszek Mykietów
Z-ca Kierownika RETHMANN
Opole

O zbiórce surowców również w artykule „Żyj zdrowo i ekologicznie” na str. 19

Wymogi klienta sięgają jeszcze dalej. Trzeba przede wszystkim udowodnić, że produkcja oparta jest o właściwą technologię. Stąd trwające obecnie w Fabryce wdrażanie systemu zapewnienia jakości ISO-9001/2001, który w bezpośrednim styku z krajami Unii Europejskiej jest warunkiem istnienia na rynku producenta.

Od kilku miesięcy w jednej z hal w Osowcu trwa montaż automatycznej linii produkcyjnej do wyrobu łańcuchów ogniwowych. Jest to kolejny nowy asortyment, którego tu nigdy nie produkowano. Zakup inwestycyjny został pod względem finansowania rozłożony na raty do spłacenia przez najbliższe 5 lat. Przystosowanie hali produkcyjnej, wykonanie instalacji przemysłowych oraz montaż samej linii zrealizowali pracownicy osowieckiej fabryki. Dzięki pomocy fachowców GK Fasing Katowice dokonano już wstępnego rozruchu urządzeń linii łańcuchowej i po uzyskaniu wymaganej zdolności produkcyjnej zostanie rozpoczęta produkcja. Z inwestycją tą wiąże nadzieje nie tylko właściciel Fabryki ale również jej załoga. W dobie automatyzacji procesów produkcyjnych trzeba kroczyć z postępem, gdyż produkcja oparta na starych technologiach jest systematycznie wypierana.

Piotr Jendrzek

Okrągły jubileusz



10-lecie dyrygentury z orkiestrą OSP Węgrzy obchodził pan **Andrzej Bojarski**.

Z tej okazji w remizie OSP odbyła się uroczystość, na której otrzymał drobne upominki i statuetki.

Przeżyła już prawie wiek



Pani **Klara Czech** urodziła się 12.11. 1905 roku w Kotorzu Wielkim, i jak łatwo obliczyć przyjmowała niedawno życzenia i gratulacje z okazji 99 rocznicy urodzin.

Była najmłodszą z spośród siedmiorga rodzeństwa. Jak sama mówi całe życie przepracowała fizycznie w ogrodnictwie w Turawie aż do przejścia na emeryturę. Do 2003 roku zamieszkiwała w Kotorzu Wielkim, a obecnie przebywa pod opieką rodziny Konieczny w Kotorzu Małym.

Generalnie pani Klara cieszy się dobrym zdrowiem, ma dobrą pamięć, tylko nieco narzeka na wzrok. Kiedy pogoda na to pozwala, bardzo lubi spędzać czas na wolnym powietrzu w ogrodzie lub pod lasem, gdzie wyjeżdża na wózku inwalidzkim, gdyż od 1996 roku, kiedy doznała urazu nogi praktycznie nie chodzi.

Do wszystkich otrzymanych życzeń z okazji wspaniałego jubileuszu dołącza się redakcja Fali.

J.S.

Złote Gody



W grudniu 2003 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Turawie, po pięćdziesięciu latach wspólnego życia, spotkało się z władzami gminy i kierownikiem USC siedem par małżeńskich. Przy stole zastawionym domowymi wypiekami, przy kawie, herbacie i lampce szampana, jubilaci mieli okazję poznać się i na chwilę oderwać od codziennego życia. Tradycją takich spotkań jest uhonorowanie gości pamiątkowymi medalami za długoletnie pożycie małżeńskie od prezydenta RP oraz kwiatami i upominkami.

Otrzymali je następujący jubilaci: **Krystyna i Paweł Klaper** z Osowca, **Hildegarda i Józef Kaluża** z Kotorza Małego, **Katarzyna i Jan Mróz** z Zawady, **Łucja i Gerard Hajer** z Osowca, **Maria i Jerzy Morcinek** z Ligoty Turawskiej, **Paulina i Franciszek Kokot** z Ligoty Turawskiej, **Elżbieta i Jan Michalczyk** z Bierzdan.

Żyj zdrowo i ekologicznie

Zapraszamy mieszkańców do wspólnej zbiórki surowców wtórnych.

Instruktaż pomocny w zbieraniu surowców:

MAKULATURA

ZBIERAMY: kartony, pudełka kartonowe, gazety, czasopisma, kolorowe magazyny, katalogi, gazetki reklamowe, papierowe ulotki, prospekty, zeszyty, stare książki, torebki papierowe, papier pakunkowy, tekturę falistą

NIE ZBIERAMY: reklamówek i worków foliowych, papieru kopiującego i kalek, papieru mocno zabrudzonego lub tłustego, reszek żywności, żadnych innych materiałów starych

SKŁO

ZBIERAMY: butelki po napojach, słoiki po przetworach, pojemniki i naczynia szklane

NIE ZBIERAMY: szkła płaskiego (szyb okiennych, lustro), naczyń ceramicznych, fajansowych, kryształowych lub porcelanowych, butelek z tworzywa sztucznego, żarówek i lamp rtęciowych, toreb foliowych

TWORZYWASZTUCZNE

ZBIERAMY: butelki plastikowe po napojach (szczególnie typu PET), butelki plastikowe po kosmetykach i środkach czystości, duże folie opakunkowe, kartoniki wielowarstwowe po napojach (np. Tetrapack), puszki aluminiowe po napojach

NIE ZBIERAMY: części plastikowych nie będących opakowaniami, kawałków styropianu, tworzyw sztucznych pochodzenia medycznego, innych surowców (elementów drewnianych, szklanych itp.)



Oferujemy Państwu worki na **SKŁO OPAKOWANIOWE, MAKULATURĘ i TWORZYWASZTUCZNE** (w tym również puszki aluminiowe i kartoniki po napojach), w których prosimy gromadzić surowce zgodnie z zamieszczonymi wyżej wskazówkami.

Pełne worki prosimy wystawiać do godz. 8.00 przed posesją w miejscu wystawiania pojemników na odpady, w dniach (czwartek) 25 marca, 29 kwietnia, 27 maja, 24 czerwca, 29 lipca, 26 sierpnia, 23 września, 28 października, 25 listopada, 30 grudnia

Waldemar Kampa
Wójt Gminy Turawa

Złote Gody

Dokończenie ze strony 18

Aktu dekoracji dokonali Wójt Gminy **Waldemar Kampa** i zastępca wójta **Sławomir Kubicki**. Szanowni Jubilaci zgodnie twierdzili, że pięćdziesiąt lat wspólnego pożycia wypełnione było zarówno troskami, jak i radością.



Prosi się o zgłaszanie w Urzędzie Stanu Cywilnego w Turawie pok. Nr 23 o rocznicy 50-lecia pożycia małżeńskiego w roku 2004 celem wystąpienia do Prezydenta RP o przyznanie medali.

USŁUGI HYDRAULICZNE

- centralne ogrzewanie

- instalacje wodno-kanalizacyjne

- remonty łazienek

tel. 77/4653-719, kom. 0-606 356 399



**PRAWNICZE BIURO POŚREDNICTWA
W OBROCE NIERUCHOMOŚCIAMI**

Licencja zawodowa UMiRM nr 4294

Antoniów, ul. Kasztanowa 67, tel. 465 15 77, kom. 0-609 617528

- Pośrednictwo w kupnie, sprzedaży, najmie nieruchomości (domy, mieszkania, działki budowlane, grunty)
- Obsługa prawna (spadki)
- Obsługa rolników w zakresie wypełniania wniosków o dopłaty bezpośrednie

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach:
9.30 - 12.30, 18.00 - 19.30

Oferujemy do sprzedaży:

- działki budowlane w Pustkowie, Krasiejowie, Dylakach
- mieszkanie dwupokojowe w Ozimku - 35 m²

Allianz



**w
naszej Gminie**

Nasz przedstawiciel

w

Allianz



Robert Moch

Turawa, ul. Rzeczna 7

tel. 77/4212-133

kom. 0-609 322 133

SPORT w GMINIE

Gminne Zrzeszenie LZS w Turawie

W dniu 3 lutego br. w Urzędzie Gminy Turawa odbyło się Walne Zebranie Gminnego Zrzeszenia LZS.

W trakcie zebrania przyjęto uchwały:

- W poczet Gminnego Zrzeszenia przyjęto Klub LZS Sokół Bierzany;
- Wybory władz Zrzeszenia odbywać się będą co cztery lata;
- Uchwalono zasady podziału finansów na Zrzeszenie LZS.

W trakcie spotkania sprawozdanie z minionej kadencji złożył przewodniczący Gminnego Zrzeszenia **Artur Długosz**. Sprawozdanie z komisji rewizyjnej przedstawił przewodniczący **Piotr Długosz**.

Oprócz przedstawicieli wszystkich LZS-ów naszej Gminy obecni na zebraniu byli – wójt Gminy Turawa **Waldemar Kampa**, kierownik referatu sportu i turystyki Urzędu Gminy **Tomasz Golec** i Pre-

zes Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Opolu - **Władysław Czaczka**, który wręczył złote, srebrne i brązowe odznaki LZS za działalność społeczną na rzecz sportu na wsi. Odznaczeni zostali: **Norbert Komor** – Kotórz Mały, **Artur** i **Piotr Długosz** – Osowiec, **Edward Pastuszczyk** – Turawa, **Daniel Niemczyk** – Węgry, **Joachim Klotka** – Zawada i **Bernard Klimas** – Ligota Turawska. Specjalnym medalem za działalność w Ludowych Zespołach Sportowych odznaczony został wójt **Waldemar Kampa**.

Na czteroletnią kadencję wybrano nowy Zarząd Gminnego Zrzeszenia LZS i Komisję Rewizyjną.

Przewodniczący Zrzeszenia LZS

Artur Długosz - STAL Osowiec

Wiceprzewodniczący

Joachim Klotka - LZS Zawada

Sekretarz

Edward Pastuszczyk - LZS Turawa

Skarbnik

Daniel Niemczyk – LZS „Strażak”

Węgry

Członkowie

Rita Gabrys – LZS Bierzany

Bernard Klimas - LZS Ligota Turawska

Bolesław Miernik - LZS „Silesius”

Kotórz Mały.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej -

Piotr Długosz - „STAL” Osowiec

Wiceprzewodniczący

Helmut Brandt - LZS Zawada

Członek Komisji

Robert Sobczyk – „STAL” Osowiec

Na swoim pierwszym zebraniu (9.02 br.) zarząd G.Z. LZS uchwalił, że turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Turawa odbędzie się 10.06.2004 r. (Boże Ciało).

Tenis stołowy

Jak co roku, koniec zimy jest dla naszych tenisistów stołowych podsumowaniem ich pracy. Od stycznia do końca lutego rozegrano sześć turniejów, w których najlepsi zawodnicy i zawodniczki naszej gminy zajęli miejsca, według poniższego zestawienia, w następujących kategoriach:

1. Chłopcy do klas IV

- I miejsce – **Lukasz Farys**
S.S.P. Kadłub Turawski kl. III
- II miejsce – **Kamil Konieczny**
S.S.P. Węgry kl. IV
- III miejsce – **Denis Stych**
S.P. Zawada kl. IV
- IV miejsce – **Patryk Gawlica**
S.S.P. Węgry kl. IV
- V miejsce – **Paweł Juszczak**
S.P. Zawada kl. IV
- VI miejsce – **Marcin Lis**
S.P. Zawada kl. IV
- VII miejsce – **Daniel Pawuś**
S.S.P. Kadłub Turawski kl. III
- VIII miejsce – **Daniel Serwuszek**
S.S.P. Kadłub Turawski kl. III

Denis Kotula
i **Krzysztof Pikoś** –
najlepsi zawodnicy
ze Szkoły Podstawowej w Zawadzie.



SPORT w GMINIE

Tenis stołowy

ciąg dalszy ze strony 20

- IX miejsce – **Oliwier Studenny**
S.P. Osowiec kl. IV
X miejsce – **Sebastian Szubert**
S.P. Osowiec kl. IV

2. Dziewczęta do klas IV

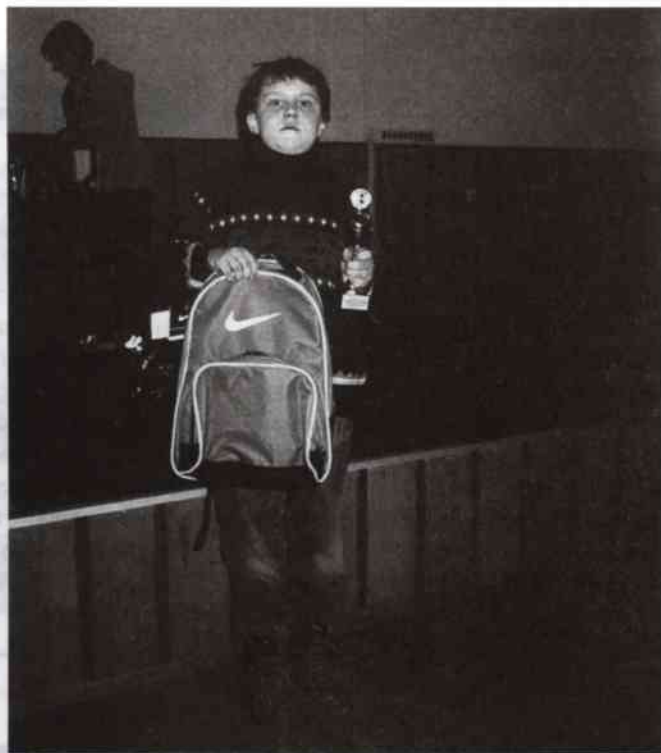
- I miejsce – **Jessika Morawiec**
S.P. Ligota Turawska kl. IV
II miejsce – **Weronika Klimek**
S.P. Zawada kl. IV
III miejsce – **Katrina Pawuś**
S.P. Ligota Turawska kl. IV
IV miejsce – **Sabina Okos**
S.P. Zawada kl. IV
V miejsce – **Paulina Budnik**
S.S.P. Węgry kl. IV
VI miejsce – **Justyna Mika**
S.P. Ligota Turawska kl. IV
VII miejsce – **Anna Barucka**
S.P. Zawada Id. IV
VIII miejsce – **Aneta Adamiec**
S.P. Zawada kl. IV
IX miejsce – **Ester Jaguś**
S.P. Ligota Turawska kl. IV
X miejsce – **Sandra Lisoń**
S.P. Osowiec kl. IV

3. Chłopcy do klas VI

- I miejsce – **Łukasz Farys**
S.S.P. Kadłub Turawski kl. III
II miejsce – **Denis Kotula**
S.P. Zawada kl. VI
III miejsce – **Krystian Pikos**
S.P. Zawada kl. VI
IV miejsce – **Oliwier Kubaś**
S.P. Zawada Id. VI
V miejsce – **Marcin Byra**
S.P. Osowiec kl. V
VI miejsce – **Maciej Korzec**
S.P. Ligota Turawska kl. V
VII miejsce – **Mateusz Rosik**
S.P. Osowiec kl. VI
VIII miejsce – **Ryszard Heinelt**
S.P. Bierdzany kl. VI
IX miejsce – **Mateusz Czopek**
S.P. Zawada kl. VI
X miejsce – **Artur Pikos S.P.**
Zawada kl. VI

4. Dziewczęta do klas VI

- I miejsce – **Izabela Andruszków**
S.P. Osowiec kl. VI
II miejsce – **Angelika Andruszków**
S.P. Osowiec kl. V



Łukasz Farys –
zwycięzca turniejów dla klas IV i VI.

- III miejsce – **Patrycja Soppa**
S.P. Zawada kl. VI
IV miejsce – **Joanna Cieśla**
S.P. Zawada kl. VI
V miejsce – **Magdalena Słota**
S.P. Zawada kl. VI
VI miejsce – **Aneta Weber**
S.P. Zawada kl. VI
VII miejsce – **Monika Drag**
S.S.P. Węgry kl. VI
VIII miejsce – **Karolina Obrycka**
S.S.P. Węgry kl. VI
IX miejsce – **Martyna Friedrich**
S.P. Bierdzany kl. VI
X miejsce – **Karolina Lewicka**
S.P. Bierdzany kl. VI

5. Chłopcy gimnazjum

- I miejsce – **Tomasz Wiench**
P.G. Turawa kl. II
II miejsce – **Grzegorz Mazur**
P.G. Turawa kl. III
III miejsce – **Michał Słycań**
P.G. Turawa kl. III
IV miejsce – **Klaudiusz Pisarczyk**
P.G. Turawa kl. III
V miejsce – **Krzysztof Pisarczyk**
P.G. Turawa kl. III
VI miejsce – **Tomasz Stych**
P.G. Turawa kl. II
VII miejsce – **Daniel Śmieja**
P.G. Turawa kl. III

- VIII miejsce – **Łukasz Farys**
S.S.P. Kadłub Turawski kl. III
IX miejsce – **Denis Kotula**
S.P. Zawada kl. VI
X miejsce – **Adrian Pacula**
P.G. Turawa kl. III

6. Dziewczęta gimnazjum i młodsze

- I miejsce – **Kamila Borkowska**
P.G. Turawa kl. III
II miejsce – **Manuela Moch**
P.G. Turawa kl. III
III miejsce – **Patrycja Bartyla**
P.G. Turawa kl. II
IV miejsce – **Anita Drung**
P.G. Turawa kl. I
V miejsce – **Izabela Pacula**
P.G. Turawa kl. II
VI miejsce – **Joanna Cieśla**
S.P. Zawada kl. VI
VII miejsce – **Patrycja Kania**
P.G. Turawa kl. I
VIII miejsce – **Aneta Weber**
S.P. Zawada kl. VI
IX miejsce – **Anita Szymczykowska**
P.G. Turawa kl. I
X miejsce – **Katarzyna Pilarska**
P.G. Turawa kl. I

SPORT w GMINIE

Tenis stołowy

ciąg dalszy ze strony 21

Dla czołowych zawodniczek naszej gminy (Borkowska, Moch, Bartyła, Pacuła) tenis stołowy nie kończy się na turniejach gminnych. Od września ubiegłego roku brały udział w cyklu pięciu turniejów wojewódzkich tenisa stołowego, gdzie drużynowo zajęły pierwsze miejsce, zostawiając za sobą wiele drużyn trenowanych w klubach, a indywidualnie uplasowały się na następujących miejscach w województwie: **Kamila Borkowska** - pierwsze, **Manuela Moch** - dziesiąte, **Patrycja Bartyła** - jedenaste i **Izabela Pacuła** - piętnaste. Duży sukces w tym tur-

Uwaga!

22 maja br. o godz. 9.00 odbędzie się V Turawski Bieg Przełajowy. Zgłoszenia przyjmuje LZS Turawa i dyrektor gimnazjum w Turawie.

nieju odniósł nasz najmłodszy zawodnik, **Łukasz Farys**, uczeń VI klasy Społecznej Szkoły Podstawowej w Kadłubie Turawskim. W kategorii chłopców do klas IV zajął dziesiąte miejsce w województwie. Biorąc pod uwagę jego wiek oraz zaangażowanie w poprawę techniki gry, przyszły rok może okazać się dużo ciekawszy.

Roman Borkowski

Z ostatniej chwili

14 lutego br. odbył się w Zawadzkiem plebiscyt na najlepszego sportowca gminy Zawadzkie w 2003 r. Wybrana nim została mieszkanka Kadłuba Turawskiego i uczennica gimnazjum w Turawie, tenisistka **Kamila Borkowska**, która trenuje w klubie MOKSiR w Zawadzkiem.

Kamila otrzymała z rąk Starosty Powiatu Strzeleckiego ogromny puchar i rowe-
górski.

Roman Borkowski

KRZYŻÓWKA NR 47

Znaczenie wyrazów

Poziomo:

- 1- zwierzątko gromadzące zapasy;
- 7- kura niosąca jaja;
- 10- napaść zbrojna;
- 11- słuchają go lwy w cyrku;
- 12- rzymska Wenus;
- 13- żona Mieszka I;
- 14- ekspert w pewnej dziedzinie;
- 15- nie orzeł - na monecie;
- 16- półczłowiek, półkoń;
- 17- uzależniony od papierosów;
- 20- skafander eskimoski;
- 24- góry w Azji z Biełuchą;
- 27- dziesięcioką;
- 28- wycieczkowy autobus;
- 29- stopień oficerski w wojskach kozackich;
- 30- część ułamka;
- 31- tanie ale lichy;
- 32- prawy dopływ Wisły;
- 35- noszony do męskiej koszuli;
- 39- duży żaglowiec z XI-XVII wieku;
- 42- kolorowa na szyję;
- 43- bursztyn;
- 44- robi siodła, paski, uprząż;
- 45- imię żeńskie spokrewnione z Różą;

- 46- chęć lub dzielnica W-wy;
- 47- Paweł, działacz komunist. (ps. Paul Reynot);
- 48- ważna osoba na statku ale nie kapitan;
- 49- podopolska miejscowość w gm. Turawa;
- 50- np. fotograficzny.

Pionowo:

- 2- tam mieszkał i zmarł Kasproicz;
- 3- otwarte liczne zebranie, wiec;
- 4- ostra szczotka do czyszczenia koni;
- 5- np.... Stanu lub ... Konstytucyjny;
- 6- ryzykowna wycieczka, wypad;
- 7- hist.kraina w płn.Hispanii;
- 8- w piosence- płonie w lesie;
- 9- poprawa omyłek w druku;
- 17- jeden z gatunków tego grzyba daje penicylinę;
- 18- wykrywanie obiektów, dokł.określenie położenia samolotu;
- 19- kobieta z wędrownego taboru;
- 21- miasto w Izraelu nad Morzem Śródziemnym;
- 22- pojazd kosmiczny;

- 23- miasto-obóz wojskowy w Iraku;
- 24- dodatek, załącznik;
- 25- przedza jedwabna, luźno skręcona z kilku nitok;
- 26- miasto na Ukrainie, słynie z Konferencji Krymskiej z 1945;
- 33- złodziejstwo, karalne przywłaszczenie;
- 34- używana w kosmetyce lub smar techniczny;
- 36- przeciwdziałanie;
- 37- gruczoł wytwarzający żółć;
- 38- miasto w Hispanii (Katalonia);
- 39- ozdobna butelka do wódki;
- 40- z Bukaresztem;
- 41- „.... Nikodema Dyzmy”.

Piotr JENDRZEJ

Rozwiązanie polega na rozszyfrowaniu hasła.

Wśród czytelników, którzy do dnia 15 maja 2004 r. prześlali prawidłowe rozwiązanie na adres: Urząd Gminy w Turawie ul. Opolska 39 c, Redakcja „Fali”, wylosowana zostanie nagroda książkowa. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki Nr 46 nagrodę książkową wylosowała pani **Teresa Weber** z Turawy. Nagrodę wysyłamy pocztą.

KRZYŻÓWKA NR 47

1	C	2	H	O	3	M	I	4	K		5	T		6	E		7	N	I	8	O	S	9	K	A
				A		10	A	G	R	E	22	S	J	A		G		O							
11	T	R	E	S	E	R		Y		44	K		12	W	E	N	E	R	A						
				D		13	D	O	2	B	R	29	A	W	39	A		I		E	20				
14				W		A		V	18		P	17		15	R	E	S	Z	43	K	A				
		42		K	27		16	C	E	N	3	T	A	V	R		K		T	1					
17	P	A	18	L	A	19	C	Z	30		A		D		20	A	21	N	O	22	R	A	23	K	
			O		Y		24	A	K	40	T	A	J					A							A
26																									
27	D	E	K	A	36	G	O	13	N					28	A	V	T	O	K	A	R	14			
			A		A		29	E						K	7					I			B		
30	L	I	4	C	Z	N	I	K						31	T	A	N	D	32	E	5	T	A		
			J	19		K		32	S	K	A	41	W	A						T	37		L	21	
35	K	R	A	37	W	A	38	T		R		A		39	K	A	R	A	K	A					
		E		A	38		42	A	P	28	A	S	2	10	K	A		V	33		A	11			
43	J	A	N	T	34	A	R		D		E			44	R	Y	M	16	A	R	2				
		K		R		45	R	O	2	24	A	L	25	I	A		V	15		I					
46	O	C	23	H	O	T	A		I		I			47	F		N		E						
		J		B		48			E	31		N		K	12		I		R						
49	Z	A	W	6	A	D	9	A		Z		A		50	A	P	A	8	R	35	A	T			

1	2		3	4	5		6	7	8	9	10	11		12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24		25	26	27		28	29
30	31	32		33	34	35	36	37	38		39	40	41	42	43	44

Migawki z „Wodzenia Niedźwiedzia w Węgrach



Kwartalnik Gminy Turawa „Fala”

Sekretarz redakcji – Teresa Żulewska, **redaktor techniczny** – Roman Borkowski

Z redakcją stale współpracują: Jerzy Farys, Piotr Jendrzej, Stanisław Pikul, Eugeniusz Wieczorek, Jan Stonoga, Edward Malisz

Druk: Drukarnia NOT, 45-061 Opole, ul. Katowicka 50, tel. (77) 453-74-91 w. 40; skład komputerowy: INSERTAT

Redakcja nie odpowiada za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.